

# Hutnicy wykonali już zobowiązania wartości pół miliarda złotych

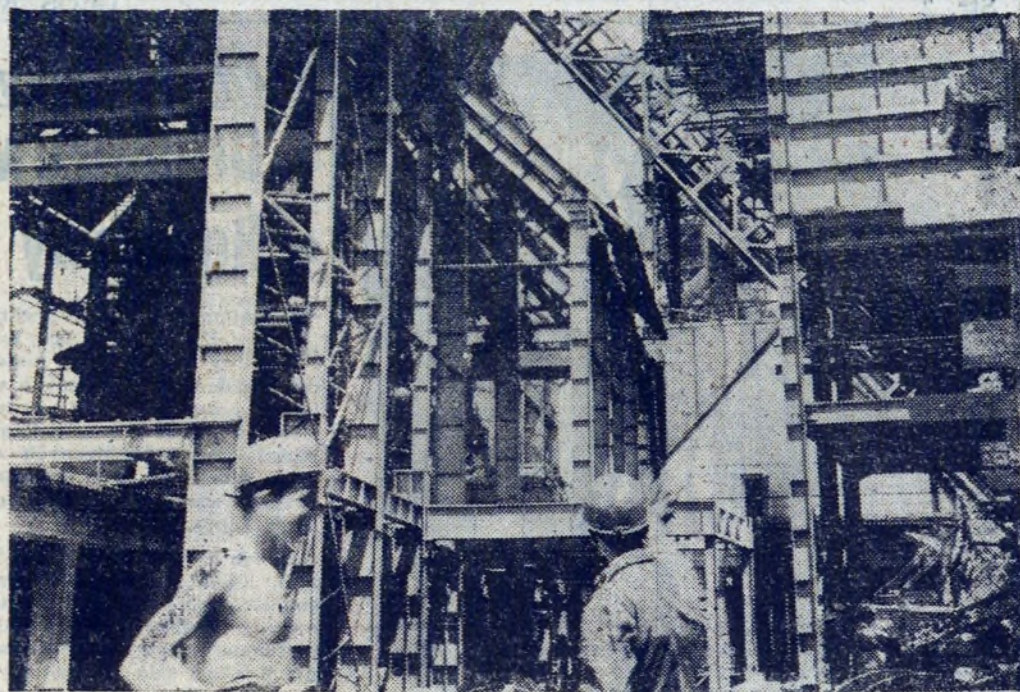
**Z** KAŻDYM DNIEM przed Świętem Odrodzenia nasila się tempo realizacji zobowiązań w hucie. We wszystkich wydziałach — małych i dużych — wykonywane są zobowiązania, których łączna wartość w skali całej huty wynosi 977.072.400 złotych. Chodzi o to, aby czyn produkcyjny hutników, prawie miliardowej wartości, był w jak największym stopniu wykonany. Właśnie na dzień 22 lipca, na Święto Manifestu Lipcowego PKWN, XXII rocznicę wyzwolenia Polski.

Dorobek naszej załogi w realizacji zobowiązań i czynów społecznych jest bardzo poważny. Z zobowiązań produkcyjnych wartości 750.872.200 złotych wykonano już całkowicie zobowiązania o wartości 444.180.000 złotych. Procent realizacji wynosi 69. Zobowiązań o charakterze oszczędnościowym podjęli nasi hutnicy na 224.077.600 złotych. Z tego całkowicie już wykonano zobowiązania przynoszące hucie 59.165.500 złotych. Procent realizacji — 26,4. Czyny społeczne, o których piszemy dziś oddzielnie, przedstawiają wartość 2.122.500 złotych. Wyko-

nano już zobowiązania o wartości 735.400 złotych, procent realizacji 34,6. W sumie, spośród wszystkich zobowiązań huty, przedstawiających wartość 977.072.400 złotych, wykonano zobowiązania o wartości 504.080.900 złotych, a procent realizacji wynosi 51,0.

A teraz pokrótce o najcenniejszych wykonanych już zobowiązaniach. Zaczniemy od produkcji. Załoga Aglomerowni postanowiła dać dodatkowo 75.000 ton spieku. Wartość zobowiązania — 43,4 mln zł. Wykonano do tej pory 48.000 ton spieku o wartości 27,8 mln zł. Załoga Stalowni Konwertorowo-Tlenowej postanowiła wyprodukować dodatkowo 110.000 ton stali. Wartość zobowiązania 306.460.000 złotych. Wykonano już 53.000 ton stali o wartości 134.991.000 zł. Nadzwyczaj wartościowe zobowiązania produkcyjne wykonuje załoga Walcowni Zgniatacz. Postanowiła ona dostarczyć dodatkowo 60.000 ton kesisk o wartości 207 mln zł. Dostarczyła już 44.200 ton o wartości 150 mln zł. Dobięga już końca realizacja zobowiązania Walcowni Zimnej Blach. Załoga ta postanowiła wyprodukować dodatkowo 4,5 tys. ton blachy czarnej. Wartość zobowiązania — 24,5 mln zł. Wykonano do tej pory 4,2 tys. ton dodatkowej blachy o wartości 20,8 mln złotych. Doskonale spisała się załoga Walcowni Drobnej. Miała ona — w myśl swego zobowiązania — wyprodukować dodatkowo 17,2 tys. ton profili drobnych o wartości 62,3 mln zł. W tej chwili zobowiązanie to jest już przekroczone. Dostarczono 17,7 tys. ton profili o wartości 63,7 mln zł.

Z zobowiązań o charakterze oszczędnościowym wyróżnia się postanowienie załogi Stalowni Martenowskiej. Miała ona uzyskać 13,3 mln zł oszczędności, osiągnęła już 7,6 mln zł. Bardzo dobrze spisała się załoga Wielkich Pieców. Jej zobowiązania oszczędnościowe opiewają na 8 mln zł. Wykonano to postanowienie ze znaczną nadwyżką: uzyskane oszczędności wynoszą ponad 15 mln zł. Na uwagę zasługują też zobowiązania oszczędnościowe załogi Zgniatacza. Miały one przynieść wydziałowi 11,7 mln złotych. Faktycznie zaś uzyskano już 13 mln zł oszczędności. (jd)



## Dotrzymali słowa

**S**ukcesem można nazwać skrócenie o całą dobę montażu urządzenia zasypowego na w. piecu nr 5, który wykonała BPS Benedykta Adamaszka. Było to zobowiązanie na 22 Lipca, które w ten sposób z powodzeniem zostało zrealizowane.

Trzeba podkreślić, iż w skład tej BPS z Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego HiL wchodzi doświadczeni ludzie, którzy już prace podobne wykonywali na poprzednio budowanych wielkich piecach w hucie. Wyróżnić musimy brygadzystę B. Adamaszka, członków brygady Kaweckiego, Żelazko, Radwańskiego, Niziolka, Ziębę, Zborowskiego, wyrażając zarazem uznanie całej BPS z W-3. Dzięki ich ofiarności oraz dobrej organizacji, montaż urządzenia zasypowego w. p. nr 5 został poważnie skrócony w porównaniu do pierwszego urządzenia; tamto wykonano w czasie 4 tys. godzin pracy, zaś piąte z kolei już tylko w okresie 1200 godzin. Brawo BPS B. Adamaszka, warto brać z niej przykład!

Na zdjęciach — brygada B. Adamaszka z Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego HiL przy montażu urządzenia zasypowego na wielkim piecu nr 5. (ik)

FOT. S. GAWLIŃSKI

# GŁOS NOWEJ HUTY

**Dziś w numerze**

- Huta w lecie — str. 3.
- W 30 rocznicę walk w Hiszpanii — str. 3.
- Czyn społeczny dla dzielnicy — str. 4.

Rok X Nr 28 (501)

Kraków, 16 — 21. VII. 1966 r.

Cena 50 gr.

## Z okazji Święta Odrodzenia — bogaty program imprez

**Z**bliża się Święto Odrodzenia. Będzie ono obchodzone w br. w całym kraju szczególnie uroczyste, jako przypadające na rok Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz rozpoczęcia nowego planu pięcioletniego.

Wstępem do obchodów 22 Lipca będzie uroczysta sesja DRN i Dzielnicowego KFJN w Teatrze Ludowym w dniu 18 bm., w czasie której odbędzie się wręczenie odznaczeń, dyplomów i nagród, 21 lipca o godz. 12 przedstawiciele społeczeństwa Nowej Huty i delegacje zakładów nowohuckich złożą hołd pod pomnikami ofiar faszyzmu na Wzgórzach Krzesławickich, w Grębałowie, przy piłyce pamiątkowej w Łęgu. Wiece i wianki kwiatów będą dowodem żywej pamięci o bojownikach z czasów okupacji, których zabrakło w naszych szeregach w roku Tysiąclecia. Od godz. 11 w tym dniu zostają

na przed pomnikami męczenników zaciągnięte warty honorowe oraz zapalone znicze. Od 15 do 20 bm. we wszystkich zakładach pracy odbędą się okolicznościowe akademie i wieczornice oraz uroczyste zebrania partyjne.

20 bm. o godz. 17 odbędzie się uroczysta akademie wojewódzka w Halli Wistyl. Dla załogi HiL — dojazd autobusami z Placu Centralnego.

21 bm. wyświetlone będą filmy na wolnym powietrzu w kilku punktach dzielnicy: w osiedlach — Teatralnym, Szkolnym i na Wzgórzach oraz w Domu Młodego Hutnika i w Ognisku Młodych.

Większość imprez z okazji 22 Lipca organizuje Dom Kultury Huty im. Lenina. 19 bm., o godz. 19 w kawiarni ZDK HiL odbędzie się wieczornica z okazji 22 rocznicy Polski Ludowej. Szczególnie bogato przedstawia się program imprez w dniu 22 Lipca. Organizowane będą głównie nad Zalewem i na Wzgórzach. W ośrodku nad Zalewem zespoły ZDK HiL zaprezentują bogaty program artystyczny. Występy rozpoczną się o godz. 10 koncertem orkiestry detekt. O godz. 11 wystąpi kabaret „Drops” z programem „Figle i psikusy”, o godz. 12,30 do 16 organizowane będą zabawy dziecięce, a następnie zespoły baletowe ZDK HiL zaprezentują tańce ludowe. O godz. 17,30 wystąpi zespół „Big-5” i estrada piosenki, a o godz. 18,30 do 20 — artyści scen krakowskich. Wieczorem, o godz. 22 przewidziane są zabawy ludowe.

W tym samym dniu, o godz. 18, w Ognisku Młodych ZDK HiL odbędzie się impreza artystyczna. Również w Domu

Kultury Krakowskich Zakładów Betonarskich i Żelbetonowych w Łęgu odbędzie się ciekawe imprezy sportowe, rozrywkowe i zabawy taneczne. (bg)

## MELDUJĄ: • Lepsza jakość • Pracujemy rytmicznie

Dla uczczenia Święta Odrodzenia — 22 Lipca br. pracownicy Wydziału Wlewnic P-51 zobowiązali się przeprowadzić wydziałowe w dniach 16 i 17 bm. po dwie godziny, celem zabezpieczenia rytmiczności produkcji wydziałów współpracujących.

Z inicjatywą podjęcia wyżej wymienionego zobowiązania wystąpił pracownik Wydziału Wykańczalni P-51, w ich ślady poszła cała załoga wydziału. (kp)

Cenne zobowiązania podjęli pracownicy zmiany C wydziału kontroli technicznej przy P-62. W swym komunikacie do redakcji „Głosu” pi-

sza: Dla uczczenia Święta Odrodzenia i obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego zobowiązujemy się poprzez zwiększenie wydajności pracy oraz operatywność kontroli na stanowiskach pracy zmniejszyć ilość reklamacji krajowych i eksportowych na wyroby zimnowalcowane i cynkowane o 50 proc.

Pracownicy tej zmiany zobowiązali się ponadto pracować w czynie społecznym po 8 roboczogodzin przy budowie muszli koncertowej na Skarpie. Równocześnie zmiana ta wzywa wszystkich pozostałych pracowników komendy przy Dyrekcji Technicznej do włączenia się w realizację podnoszenia jakości

wyrobów huty oraz podejmowania podobnych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych.

## KROK

19 lipca o godzinie 18.30 w kawiarni Domu Kultury HiL Małakowskiego 2, odbędzie się impreza zakończenia IV Olimpiady Kulturalnej HiL.

W programie — wręczenie nagród, wyróżnień i dyplomów. W części artystycznej wystąpią artyści scen krakowskich. (bg)



**K**ażdy pracownik huty wchodzi przez bramę kombinatu odczytuje mimowoli ten napis. Slogan? Powtórzenie znanego jakiegoś komunika? — Nie. Tak nie jest! Bombardowania Hanoi i Hajfongu obudziły we wszystkich rozumiały niepokój. Mało niepokój. Gniew. Przecież ci nieodpowiedzialni politycy kierujący amerykańską administracją, koła wojskowe złączone personalnie z wytwórniami sprzętu zbrojeniowego i widzący w wojnie wietnamskiej nowe możliwości sztucznej koniunktury (powiedzmy wyraźnie: zyski) — pchają świat do krawędzi szaleństwa.

Po co i komu potrzebna jest ta wojna? Po co i komu potrzebna jest rozszerzająca się eskalacja, okrucieństwa, pacyfikacja chłopskich wsi? **Naród wietnamski chce sam decydować o swoich losach.** Czyż potrzebna mu w tym „pomoc” ponad 300 tysięcy liczącej armii amerykańskiej wyposażonej w najnowocześniejszy współczesny sprzęt, samoloty o napędzie ponaddźwiękowym, bomby napalmowe itp.?

**S**łuchając komunikatów radiowych i oglądając dzienniki telewizyjne z Wietnamu, przypominamy sobie równocześnie nasz polski wrzesień 1939 r. Hitlerowski Niemcy też znajdowali usprawiedliwienie swej agresji, też wysuwały na pierwszy plan brutalność, politykę siły, nieludzkie łamanie praw i przyjętych przez współczesny świat zasad. Jakich? Oczywiście moralnych; szacunku dla prawa i woli narodów.

Po co wprowadzone zostały amerykańskie wojska do Wietnamu? Każdy rozumie, że setki tysięcy amerykańskich żołnierzy miało odczuć marionetkowe grupy generalskie i wojska południowo-wietnamskiego reżymu wykazujące rozkład. Że miały podnieść morale generałów sągońskich. Naród wietnamski jest zmęczony wojną i okrucieństwami. Ma tego dość. Prawdziwi przywódcy Wietnamu Południowego, bohaterki Frontu Narodowego Wyzwolenia, ugrupowania buddyjskie itd. na pewno by się z sobą dogadały. Ale koła rządzące USA nie chcą tego.

Czy wprowadzenie do Wietnamu Południowego — i to masowo — wojsk amerykańskich, zmieniło choć na jote

sytuację? Otóż nie. Też wiemy o tym. Wieloletnie wysiłki rozstrzygnięcia konfliktu środkami militarnymi — zawiodły. Ale Amerykanie na siłę, jak to się u nas czasem potocznie mówi: „na chłama”, pchają się dalej. Rozpoczęli naloty na miasta Demokratycznej Republiki Wietnamu, państwa socjalistycznego. A państwo socjalistyczne, nie zostanie pozostawione samo sobie. Ma sojuszników. I to nie byle jakich. Ostatnia narada państw uczestników Układu Warszawskiego w Bukareszcie potwierdza, że będziemy pomagać Wietnamczykom gospodarzo i wojskowo. Będziemy im udzielać takiej pomocy, jakiej od nas zażądata.

**S**ilny powstańcze w Wietnamie Południowym mają szerokie poparcie narodu. Według ocen Pentagonu zwolennicy Frontu Narodowego Wyzwolenia reprezentują około 80 proc. ludności Wietnamu Południowego. Poza tym: pogłębia się przepaść między społeczeństwem pragnącym zakończenia wojny i pokoju, a klikami wojskowymi (dla których wojna stanowi jedyną rację bytu).

(Dokończenie na str. 2)

## Wyciąg kolarski

Sekcja kolarska Hutnika organizuje 22 lipca wyciąg kolarski na 100-kilometrowej trasie Nowa Huta — Olkusz — Nowa Huta. Będą to już siódme zawody organizowane w Lipcowe Święto przez kolarzy Hutnika. Wezmą w nich udział zawodnicy Krakowa (m. in. Korony i Cracovii) oraz województwa krakowskiego (z Oświęcimia, Tarnowa, Brzeska, Żywca i innych miejscowości). A także — rzecz jasna — gospodarze — zawodnicy Hutnika. Zgłoszenia już napływają do sekretariatu Hutnika.



12 bm. gościł w Hucie im. Lenina delegaci Międzynarodowej Konferencji Socjologicznej. Socjologowie Indii, Jugosławii, Polski i USA zapoznali się z pracami Komisji Socjologicznej przy KP PZPR, z formami szkolenia zawodowego oraz wybranymi problemami zarządzania. FOT. J. PODLECKI

## Gorące dni na budowie Aglomerowni II

Zielone światła dla budowy Aglomerowni nr II! To nie slogan, ale bezwzględny nakaz, podyktowany potrzebami huty. Nie może być mowy o dalszym przesuwaniu terminów uruchomienia Aglomerowni II, na którą czeka cała huta. Dlatego nie można przyjąć żadnych tłumaczeń opóźnienia, dlatego Aglomerownia nr II musi ruszyć jeszcze z końcem tego miesiąca.

Trwa rozruch części urządzeń, a załoga rozruchowa w ilości ok. 300 ludzi nadal nie otrzymała należnego jej zaplecza socjalnego. Zaczynamy dziś od tej sprawy dla podkreślenia jej wagi: obiekty produkcyjne muszą być oddawane równocześnie z pomieszczeniami szatni i łazieni, co nie wynika li tylko z dobrej woli wykonawców, ale jest ich kardynalnym obowiązkiem.

W części produkcyjnej Aglomerowni II rozruch drogi rudy i kamienia, pod obciążeniem, w czasie którego wychwytywano i usuwano liczne usterki został zakończony. WKO jednak nie mogła jeszcze przyjąć tych obiektów, ze względu na usterki. Od 4 bm. trwają próby rozruchowe kruszarki wstępnej w obiekcie rury kawałkowej.

W dalszym ciągu występują trudności z uruchomieniem pompy „Mohne” do zraszania surowców w czasie zwalowania, ta sprawa opóźnia terminowe przekazanie mostu zwalowego do eksploatacji. Pytanie więc: jak długo jeszcze nie można będzie sobie poradzić z pompą? W oddziale sortowania odbywają się próby montażowe ważniejszych urządzeń, jak kruszarki czterowalowe, młyny młotkowe, transportery itd. Zaczęły się odbiory inspektor-

skie, wykazujące wiele usterek wykonawstwa. W oddziale spiekalni w czasie prób rozruchowych również wychwytywa się spore ilości usterek. Oczywiście przerywa to próby, opóźniając ich zakończenie, ale usterki usunięte być muszą.

W części elektrycznej robót urządzania i instalacje elektryczne są coraz gorzej wykonywane. W szeregu wypadków brak nawet instalacji zasilającej napędy podstawowych maszyn i urządzeń. Brak dokumentacji elektrycznej utrudnia zapoznanie służby elektrycznej z urządzeniami, zwłaszcza skomplikowanymi układami sterowniczymi. Wniosek: już teraz trzeba zaopatrzyć służby elektryczne w istniejące projekty z na-

piesionymi poprawkami autorskimi, zanim otrzymamy dokumentację.

W części energetycznej prace zostały dotąd usunięte usterki w instalacji zraszania tworzyw na składowisku. PIP wykańcza instalację gazową, doprowadzającą gaz do budynku głównego. Ogólnie: usuwane są usterki, których i w tej dziedzinie nie brakuje.

Oto ogólny obraz obecnego stanu na budowie Aglomerowni II, przy wymieniowaniu najważniejszych obiektów, warunkujących ruszenie tego ważnego wydziału w najbliższym czasie. Jak się dowiadujemy budowlani pragną oddać do rozruchu 2 taśmy aglomeracyjne w dniu 21 lipca. ik.

## Jedność młodzieży — hasłem tegorocznych obchodów 22 Lipca

Wyjątkowo uroczyste będziemy święcić w tym roku — w ostatnim roku obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego Święta Odrodzenia. Ponieważ, już tylko niecały tydzień dzieli nas od tej rocznicy, chcemy zapoznać naszych czytelników z programem i przygotowaniem do ogólnopolskich centralnych uroczystości, które odbędą się w Warszawie.

A więc przede wszystkim tradycyjnie, przez warszawski Plac Defilad przemarszują kolumny Wojska Polskiego — będzie to jedna z największych defilał wojskowych jakie oglądaliśmy do tej pory. — Następnie kroczyć będzie młodzież... olbrzymi, ponad 20 tysięczny pochód młodzieży z całej Polski, reprezentujący poszczególne organizacje, jak również i młodzież nie-

zorganizowana. Trzeba bowiem wiedzieć, że manifestacja odbywać się będzie pod hasłem jedności młodzieży polskiej. W pochodzie weźmie udział 1000-osobowa delegacja Krakowa i regionu. Krakowianie, wspólnie z młodzieżą warszawską i łódzką utworzą kolumnę, obrazującą poszczególne okresy historyczne naszej Ojczyzny. Grupa krakowska zilustruje okres od X do XVIII wieku — okres renesansu i okres ruchów patriotycznych i niepodległościowych.

Stroną organizacyjną i przygotowaniem do obchodów zajęła się komenda krakowskiej ZHP. Elementy dekoracyjne (flagi, emblematy, planse) jak i kostiumy zostały wykonane w czynie społecznym przez zakłady rzemieślnicze i spółdzielnie na podstawie wzorów opracowanych przez specjalistów (plastyków i historyków).

Na główną uroczystość, młodzież wyjedzie z obozu, który znajduje się na terenie Nowego Sącza. Dzięki wydatnej pomocy nowosądeckich władz terenowych, partyjnych i wojskowych, młodzież będzie tam miała doskonałe warunki przygotowania się do wielkiej manifestacji.

kog.

## Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH PRZEZ HUTĘ DO 13 BM.

|                          | % planu |
|--------------------------|---------|
| ZMO — wyroby szmatowe    | 97      |
| wyroby zasadowe          | 93      |
| dolomit prażony          | 102     |
| wapno palone             | 103     |
| ZK — koks ogółem         | 96      |
| koks wielkopiecowy       | 96      |
| smola                    | 99      |
| benzol                   | 93      |
| siarczan amonu           | 99      |
| Agglomerownia            | 102     |
| Wielkie Piece — surowka  | 97      |
| Wydział Przerobu Żużla   |         |
| żużel granulowany        | 106     |
| żużel spieniony          | 87      |
| Stalownia Martenowska    | 98      |
| Stalownia Konwertorowa   | 111     |
| Wydz. Walcowanie Wstępne |         |
| kęska prod. surowa       | 103     |
| prod. gotowa             | 103     |
| kęsy prod. surowa        | 101     |
| prod. gotowa             | 102     |
| Walcownia Gorąca Blach   |         |

|                               |     |
|-------------------------------|-----|
| prod. surowa                  | 98  |
| prod. gotowa                  | 105 |
| Walcownia Zimna Blach         |     |
| blacha czarna prod. sur.      | 103 |
| prod. gotowa                  | 101 |
| blacha ocynkowana             | 89  |
| prod. gotowa                  | 88  |
| blacha ocynkowana ogniowo     | 100 |
| prod. gotowa                  | 108 |
| blacha ocynkowana elektrolit. | 87  |
| prod. gotowa                  | 85  |
| blacha transformator.         | —   |
| Wydział Rur Zgrzewanych       |     |
| rury prod. surowa             | 95  |
| prod. gotowa                  | 101 |
| profile gęte                  | 105 |
| Walcownia Drobna              |     |
| profile drobne                | 89  |
| prod. gotowa                  | 110 |
| drut prod. surowa             | 105 |
| prod. gotowa                  | 98  |
| Wydział W-1                   |     |
| prod. ogółem                  | 97  |
| stal elektryczna surowa       | 104 |
| odlew stalowny                | 89  |
| odlew żeliwny                 | —   |
| Wydział W-3                   |     |

|                    |     |
|--------------------|-----|
| prod. ogółem       | 95  |
| wyroby kute ogółem | 96  |
| odkutek swob. kute | 98  |
| wyroby wks         | 99  |
| Siłownia           | 105 |
| Wydz. Wlewnic      |     |
| wlewnice i płyty   | 98  |
| stal we wlewniach  | 23  |

Sytuacja produkcyjna huty ulega pewnej poprawie, ale nie na tyle, aby można było spokojnie o plan miesięczny. Są bowiem wydziały, które nadal holdują zasadzie zrywów i nieregularności pracy. Zadania produkcyjne nie wykonują ostatnio oba podstawowe wydziały ZMO. Zaległości wynoszą: 70 ton wyrobów szmatowych i 121 ton wyrobów zasadowych. Nie wykonała swego planu załoga Wielkich Pieców. Niedobór wynosi 1.798 ton surowki. Są już jednak pierwsze oznaki poprawy, plan powinien więc być szybko nadrobiony. Pierwsza dekada lipca nie zapisała się najlepiej w planie staliowni — z Martenowskiej. Ciężki wypadek w pracy i niedobór produkcyjny wynoszący 2.389 ton stali. W Walcowni Drobnej nie został wykonany plan w

gółowe wnioski, podstawą których staną się w znacznej mierze materiały uzyskane przez komisję socjologiczną.

Realizacja wniosków z przeprowadzonych w ub. r. rozmów partyjnych w organizacjach, to podstawa do tegorocznych rozmów. Musi być wprowadzony zwyczaj, żeby każdy wiedział jak jego wniosek został załatwiony. Pracownicy HiL, których wnioski nie zostały załatwione, nie otrzymali na nie odpowiedzi, powinni szerzej wykorzystywać „Głos Nowej Huty”, który występować będzie z hasłem — czekając na listy: „Pracowniku, czy otrzymałeś już odpowiedź na swój wniosek (nawet do następnego zebrania twojej organizacji)?”

Rozmów partyjnych nie można „odfajkowywać”. Winny one w hucie objąć 100 proc. członków partii. Ocena tych rozmów musi być dokonana na posiedzeniach egzekutywy, komitetów i na zebraniach organizacji partyjnych. Trójki przeprowadzające rozmowy muszą reprezentować odpowiednio wyrobiony aktywny partyjny. Rozmowy powinny być obopólnym dialogiem, a nie pytaniami zadawanymi z jednej strony i odpowiedziami udzielanymi z drugiej.

Egzekutywa KP zapoznała się również ze szczegółowym programem obchodu i imprez z okazji Święta Odrodzenia 22 Lipca.

Obradom egzekutywy KP przewodniczył i sekretarz tow. Tadeusz Wachowski.

(rw)

## Żaden wniosek bez odpowiedzi!

Od pierwszych dni lipca w organizacjach partyjnych Huty im. Lenina trwają rozmowy indywidualne z członkami partii. Odwiedzamy dziś pion Głównego Energetyka dla zapoznania się z przebiegiem rozmów. Oto kilka skrótowych migawek, jako że na ocenę jeszcze za wcześnie.

W rozmowach indywidualnych w KZ PZPR pionu TE weźmie udział około 700 towarzyszy. Około 100 członków partii już w nich uczestniczyło. W liczbie 700 mieści się 550 rozmów z towarzyszami partyjnymi, reszta, to rozmowy z aktywnym społeczno-gospodarczym pionem.

Wydział Gazowy. W tutejszej POP, rozmowy dobiegają końca; pozostali jeszcze tylko towarzysze przebywający na urloпах.

W tym roku rozmowy są bardziej szczerze niż w latach poprzednich, choć może nie we wszystkich wypadkach można jeszcze mówić o pełnej szczerześci. Wyraźnie zarysowują się w tym wydziale różne ważne problemy. M. in. postawa członka partii, następnie wynikające ze stosunku przełożony—podwładny. Podkreślano np. że prawdziwą zachętą w pracy jest uznanie dla sumiennego pracownika, że metoda „niewiedzenia” dobrej pracy jest niesłuszną, a zdarza się, iż jest stosowana przez niektórych ludzi na kierowniczych stanowiskach. Niedobry jest także system samowładnego rządzenia, bez oparcia o kolektyw. Inni towarzysze mówili o potrzebie

odważnej, szczerzej krytyki partyjnej, w miejsce ostrożnego przemilczania spraw na zasadzie asekurantstwa.

Zdarza się, iż w Pionie TE towarzysze nawiązują do swolach poprzednich. Część z ich postulatów zgłaszanych w nich została zrealizowana, część jednak figuruje w sprawach załatwianych lub nawet jeszcze do załatwienia. Okazuje się bowiem, iż bywały słuszne wnioski nieuwzględniane szerzej, że niektóre sprawy wloką się dotąd, jak np. dotyczące organizacji pracy w wydziałach. A i stosunków przełożeni—podwładni także. Wciąż wracają czasem echa z lat poprzednich — do załatwienia tym razem — jak najszybszego.

O tym ostatnim mówimy właśnie z I sekretarzem KZ PZPR w pionie GI. Energetyka tow. L. Karzewskim. Podkreśla on konieczność ostatecznego załatwienia powtarzających się spraw z przeszłości, by każdy towarzysz partyjny wiedział, że jego słuszne wnioski nie zostały rzucane na wiatr. Przeprowadzające rozmowy partyjne trójki, dwójki i czwórki ludzi cieszących się dużym zaufaniem

załóg, starają się od razu wyjaśnić sprawy, jeśli można to zrobić na miejscu, skrzętnie notując wszystkie wnioski towarzyszy, by żaden z nich nie został bez odpowiedzi i konkretnego załatwienia. To przecież ugruntowuje rolę rozmów indywidualnych, jest ich celem.

Sekretarz stwierdza, że w odbytych już rozmowach poświęca się trochę przede wszystkim obliczom moralnym i postawie członka partii, pracownika, mówi o podnoszeniu świadomości partyjnej, ideowej, o pogłębianiu zaangażowania członka partii. Taki bowiem wspólny mianownik mają przeważnie wypowiedzi towarzyszy z Pionu TE. Gdy zakończy się w sierpniu rozmowy, w KZ zostanie przedyskutowana przede wszystkim ta ważna sprawa, w myśl uchwały KW partii, w oparciu o wypowiedzi towarzyszy w czasie rozmów. Zostaną wyciągnięte ostateczne wnioski i ustalone metody konkretnego działania w odniesieniu do każdej sprawy. Pod koniec sierpnia odbędą się rozmowy z czołowym aktywnym społecznym i gospodarczym, już w czasie których zostaną poruszone postulaty zgłaszane przez towarzyszy w rozmowach indywidualnych. To także dla pogłębienia wiary członków partii w skuteczność rozmów partyjnych, w dobre wyniki szczerego, prawdziwie partyjnego stawiania problemów, choćby nawet najtrudniejszych. (ik)

## Przeciw polityce zagłady

(Dokończenie ze str. 1)

Al protest przeciwko barbarzyńskim bombardowaniom miast wietnamskich nasila się na całym świecie, narasta w samych Stanach Zjednoczonych. Protestują ludzie w Anglii i we Włoszech, protestują Francuzi, protestujemy my Polacy. „Rece precz od Wietnamu!” staje się hasłem coraz szerzej opinii. Żadne względy przytaczane przez prezydenta Johnsona, „wielkie racje”, utożsamianie cporu ludności wietnamskiej, buddystów itp. z peddaniem się agitacji komunistycznej — nie trafiają do przekonania ludzi rozsądnie myślących.

Żeloga naszej huty wypowiadała się na masówkach w tych sprawach. Pożalenie amerykańskiej polityki zagłady, barbarzyńskich nalotów z powietrza na miasta — staje się jednym z najbardziej zrozumiałych, ludzkich, najgłębiej humanitarnych odruchów. Jesteśmy solidarni z tymi, którzy walczą o wolność. A nam, Polakom, nie trzeba mówić co to znaczy walka o wolność. Pokazaliśmy już nie raz w historii, że nie ma cenny, jakiej byśmy nie byli zdolni — w imię tego celu

zapłacić. Nie ma takich poświęceń, do których nie byłibyśmy zdolni, kiedy wymaga tego interes kraju i narodu, interes Ojczyzny.

Wojna wietnamska stała się hańbą XX wieku. Polityka amerykańska weszła w ślepy zaułek. Przywódcy USA znaleźli się w sytuacji, której amerykańska potęga wojskowa nie może poddać. Rośnie poczucie bezsilności wobec rozpaczliwego oporu bohaterskiego narodu. Śledząc cynizm współczesnych przywódców USA, brak skrępowań, pogardę dla ideałów wolności i demokracji — my, pracownicy kombinatu, z jeszcze większą sympatią, z każdym dniem narastającą, będziemy odnosić się do walki i sprawy, o którą przelewa krew bohaterski naród wietnamski. Równocześnie załoga huty dołącza się do apeli płynących z różnych stron świata. Ich treść — to gniew, niepokój, a zarazem ostrzeżenie pod adresem nieodpowiedzialnych polityków: zastanówcie się, do czego może doprowadzić to — co czynicie. Naród wietnamski — jeśli zażąda tego — nie pozostanie osamotniony!

R. W.

## Huta w lecie

**L**PIEC, LATO W PEŁNI. A tu o ulgowej taryfie w pracy mowy być nie może. Nie najlepiej udało się hutnikom realizacja zadań produkcyjnych I półrocza. Nie wykonaliśmy wszystkich zamówień krajowych klientów i — co gorsze — też zagranicznych. Z miejsca zaczęło się więc natarcie na plany II półrocza. Realizacja trudnych zadań przebiega w wybitnie niesprzyjających okolicznościach. Wiadomo: upały, okres urlopowy, a także niestety — okres zwiększonej absencji chorobowej. Trzeba więc wzmoczenia wysiłków, trzeba lepszej organizacji pracy i przede wszystkim — klucza do sukcesów — rytmiczności.

Oto kilka meldunków z wydziałów HIL. Naszym rozmówcom zadajemy identyczne pytanie: Jak przebiega praca w lipcu, jakie są trudności i przeszkody, czy wykonujecie swe zadania?

### W Walcowni Gorącej Blach zaczęło się odrabianie zaległości

**Z** prawdziwą radością dowiedzieliśmy się, że w wydziale, który ostatnio najbardziej odstawał od czołówek i który przysporzył hucie poważnych strat, tj. w Walcowni Gorącej Blach — nastąpił ostatnio zwrot na lepsze. Po kilku miesiącach bilansujących się z reguły niedoborów produkcyjnych w ilości ok. 4.000 ton blachy, plany dobowe są obecnie wykonywane. Od 11 bm. wydział „wyszedł” już na nadwyżki. Posiada obecnie 2.072 tony blachy ponadplanowej. W produkcji surowej są jeszcze niedobory (ok. 1.000 ton) jednak zlikwidowanie ich jest kwestią najbliższych dni.

Cały wysiłek kierownictwa i załogi skierowany jest na pokonanie dotychczasowych słabości. Wymienimy w pierwszym rzędzie nierytmiczność pracy, brak należytej mobilizacji załogi i brak szeroko pojętej dyscypliny. Następuje więc porządkowanie wielu

spraw i tak np. zastrzony został reżim technologiczny, naciśnięcie kładzie się na ściśle wykonywanie poleceń dozoru, na bhp, porządku, prawidłowe przekazywanie zmian. I efekty są już widoczne.

## Trwa natarcie na plan II półrocza

Przełamanie złej passy oznacza stopniowe likwidowanie narosłych w poprzednich miesiącach zaległości produkcyjnych. Chodzi jednak nie tylko o sukcesy tonażowe. Znacznie ważniejsze, ale i trudniejsze do osiągnięcia, jest asortymentowe nadrobienie niedoborów, zarówno dla kraju jak i na eksport.

Które zmiany najlepiej wywiązują się z zadaniami?

Właściwie wszystkie zmiany pracują bardzo dobrze i ofiarne. W tyle pozostaje tylko zmiana „D”, której kierownikiem jest inż. WŁADYSŁAW SIKORA. Mamy nadzieję, że dorówna ona szybko przodującym.

Wydział odczuwa wyraźne skutki nasilenia urlopow. Jest to tym dotkliwsze, że nie tak dawno wprowadzony został ruch 4-brygadowy, przybyło w związku z tym ludzi, kadra fachowców się „rozwinęła”. Doszły do tego urlopy i nic dziwnego, że są teraz kłopoty kadrowe. Brakuje obsady.

### W Stalowni Konwertorowej po 27 wytopów na dobę

**M**imo upałów i związanym z tym niedogodności, załoga Stalowni Konwertorowej-Tlenowej utrzymuje bardzo dobre tempo pracy. Planu dobowe wykonywane są po 110—111 proc. 27 wytopów w ciągu dnia (a nie jest to jakiś rekord, czy zryw, lecz „chleb codzienny”). To

rezultat, z którego można być tylko dumnym. Załoga „beniaminka” huty pracuje rytmicznie, wysoko przekraczając swe plany. Do 12 bm. uzyskała nadwyżkę wynoszącą 3.051 ton stali.

A jakoś surowki wielkopiecowej? Zaopatrzenie we wsad nie budzi zazwyczaj żadnych uwag. Surowki jest pod

wni Konwertorowej (ok. 75 proc.) idzie zbiorowo na urlop. Taki „luksus” możliwy jest dzięki postojowi spowodowanemu remontem Tlenowni Technologicznej. Na stanowiskach pozostaje tylko służba utrzymania ruchu i pracownicy z obsad technologicznych, którzy nie nabyli jeszcze uprawnień urlopowych. Powrót do pracy — 9 sierpnia.

### W Walcowni Zimnej Blach uwaga na blachę ocynowaną elektrolitycznie

**N**ie różowo układa się tutaj praca. Są duże trudności z produkcją na walcach 5-kłatkowej. Po remoncie znikną jednak techniczne przyczyny jej obniżonej wydajności. Braki nadrabiała jednak załoga walcarki nawrotnej i w rezultacie plan produkcji blachy czarnej wykonany został z nadwyżką 154 ton. Niedobory notowane są natomiast w blasze ocynowanej (450 ton) i w blasze ocynowanej elektrolitycznie (230 ton).

Przyczyny nierytmicznej pracy? Przede wszystkim jakość wsadu. Dużo kręgów wykazuje wadę teleskopowatości, kiepska jest również powierzchnia blachy (występuje dużo tzw. zawałców zgorzeli). Niemal kłopotów sprawiała też ostatnio wykładarka dwukłatkowa. Zacierali się w niej walce oporowe. Teraz jest już poprawa, a to za sprawą wprowadzenia pewnego mechanizmu eliminującego tę wadę.

Minusem jest również — obok niewykonywania planów — mały udział produkcji I gatunku w blachach ocynowanych elektrolitycznie. Wynosi on tylko 51,5 proc. Duży jest odpad materiału, temu więc trzeba bardziej energicznie przeciwdziałać.

Trudności w pracy sprawia poza tym dość duża absencja chorobowa. Wystarczy powiedzieć, że codziennie brakuje w pracy z tego powodu 65—70 ludzi (ok. 5 proc. załogi). (jd)

Po natarciu aragońskim w rozkazie armii republikańskiej tak oceniona została postawa polskich ochotników z Batalionu Dąbrowskiego: „Żołnierze i oficerowie 45 Dywizji! W walkach, które stacjaliście z nieprzyjacielem, w atakach i kontratakach byliście przykładem dla wszystkich. Jesteśmy dumni z Was i naszej dywizji. Ale między Wami bohaterami w sposób wybitny odznaczyli się Bataliony Dąbrowskiego i Palaforsa”.

**R**epublika hiszpańska uległa w nierównej walce. Ale bohaterzy republikańscy nie złożyli broni. Walczyli nadal z faszystami na wszystkich frontach i dziś — kontynuują swą walkę o ciagle te same cele: niepodległość i demokrację, o ludową republikę, walkę z gwałtem, przemocą i siłą, które — jak widzimy na przykładzie Wietnamu — ciągle mają na świecie miejsce. Jakkolwiek zwolenników rozstrzygnięcia spraw tego świata za pomocą siły, kosztem cierpienia i nieszczęścia, dławienia wolności przed II wojną światową — zastąpili inni, współcześni kontynuatorzy zagłady narodów, tym razem reprezentujący najbardziej rozwinięty kraj kapitalistyczny na drugiej półkuli — wiara ludzkość w postępowanie, sprawiedliwość i pokój nie osłabła.

**D**ni chwały republikańskiej Hiszpanii i hasło jej obrońców „No pasaran” nadal przyswiewca wszystkim bojownikom postępu na całym świecie. Tym ważniejsze się więc wydaje zapoznanie naszego młodego pokolenia z tą piękną kartą międzynarodowej solidarności demokratów, komunistów i bezpartyjnych, której przykładem przed 30 laty była Hiszpania, jak i udział w obronie republiki przodujących synów narodu polskiego.

R. W.

## Z okazji 500-go numeru „Głosu”



W imieniu Komitetu Fabrycznego partii oraz kolektywu kierowniczego HIL — serdeczne życzenia naszej gazecie przekazał sekretarz KF tow. Tadeusz WACHOWSKI. — Obok siedzą: poseł na Sejm tow. Kazimierz KURAS oraz przewodniczący Rady Robotniczej huty — tow. Ireneusz SZPARNIAK.



Z prawej — pierwszy naczelny redaktor „Głosu” red. Tadeusz CZUBAŁA. W środku — przewodniczący ZF ZMS tow. Adam PESZKO, z lewej — obecny kierownik redakcji red. Roman WOLSKI.



Szczegółowo i dowcipnie o swej współpracy z „Głosem” mówił nasz długoletni korespondent tow. Sławomir STOPA. Fot. S. GAWLIŃSKI

## W 30 rocznicę walk w Hiszpanii

# „...byliście przykładem dla wszystkich”

**N**a Hiszpanię przyzwyczajaliśmy się patrzeć jako na kraj, który leży za „żelazną kurtyną”. Co pewien czas dochodzą do nas wieści o strajkach górników, o wystąpieniach chłopów i inteligencji. Zaraz później dowiadujemy się, że zdławiła je żelazna dyktatura frankistowskiej Falangi. I znowu kraj ten trwa w pozorach ciszy.

Jest to — trzeba powiedzieć — od 27 już lat szczególna „cisza”. Cisza — jak mówił poeta — „naładowana dynamitem”.

Wojna wyzwolenicza ludu hiszpańskiego trwała prawie trzy lata, od lipca 1936 r. do końca marca 1939 r. Po upadku republiki w Hiszpanii zaczął się jeden z najbardziej ponurych okresów jej historii. Faszyzm rozpoczął swoje panowanie od masowych aresztowań i rozstrzelania setek tysięcy antyfaszystów różnych kierunków — komunistów, republikanów, anarchosyndykalistów, socjalistów, bezpartyjnych. Władze faszystowskie aresztowały i zamknęły w obozach koncentracyjnych ponad pół miliona osób. Z wyroku faszystowskich trybunałów wojskowych rozstrzelano dziesiątki i setki tysięcy bojowników o wolność i demokrację. W samej tylko Asturii z miliona mieszkańców zabito i aresztowano ponad sto tysięcy osób. Dyktatura faszystowska postawiła sobie za cel zniszczenie aktywnej części klas robotniczej, chłopstwa i inteligencji.

Taki był wynik walki narodu hiszpańskiego przeciwko faszystowskiej rebelii i

zbrojnej interwencji Hitlera i Mussoliniego, którzy pośpieszyli generałowi Franco z pomocą, aby zdławić republikę, która legalną i pokojową drogą chciała wprowadzić w życie program Frontu Ludowego.

Na wojnę w Hiszpanii, która wybuchła 30 lat temu, patrzymy z perspektywy czasu

naszej historii, wierni idei „za wolność waszą i naszą”, także i synowie ludu polskiego wzięli udział w obronie republikańskiej Hiszpanii przelewając swą krew i jak gdyby przewidując, że bronią tam granic naszej ojczyzny, na które w pięć miesięcy później, we wrześniu 1939 r. miały runąć hitlerowskie hordy.



Gen. Karol Świerczewski i Dolores Ibarruri w inspekcji brygady międzynarodowych w Hiszpanii.

zupelnie wyraźnie i bez żadnych złudzeń. Każdy człowiek, który przeżył II wojnę światową wie, że była ona dla wojsk Hitlera i Mussoliniego poligonem ćwiczebnym. Zanim faszyzm ruszył na Polskę miał już za sobą hiszpański poligon.

Ze walka w Hiszpanii była wstępnym bojem z międzynarodowym faszyzmem, już wtedy wiedzieli o tym najlepsi synowie naszej ojczyzny, na czele z komunistami polskimi. W imię tradycyjnego hasła

Wśród ochotników z 54 krajów, którzy wzięli udział w Brygadach Międzynarodowych walczących w obronie republiki w Hiszpanii, po Francuzach, największą ilość stanowili Polacy. Spośród 35 tysięcy ochotników wchodzących w skład Brygad polowa poległa w walce.

Polski batalion im. J. Dąbrowskiego później przeorganizowany w 13 Brygadę przeszedł swój chrzest bojowy pod Irunem, następnie walczył na froncie Gaudalajara, o Madryt itd.



# SPORT

## Kto pojedzie na Rajd Tatrzański?

W dniach 22—23—24 bm. odbędzie się tradycyjny Międzynarodowy Rajd Tatrzański. Jest to impreza o dużej renomie na europejskiej arenie sportu rajdowego. Udział w niej stanowią już legitymację odpowiedniej klasy sportowej.

Wśród czołówek rajdowców krajowych i reprezentantów kilku krajów Europy, znajdują się również przedstawiciele Hutnika. W barwach hutniczego klubu pojedzie Wiesław Chłeciewicz, Adolf Reichert i Stefan Sychowski.

Sekcja sportów motorowych Hutnika notuje w tym roku bardzo dobre wyniki w rajdowych mistrzostwach strefy wschodniej, obejmującej trzy okręgi: krakowski, kielecki i rzeszowski. W mistrzostwach tych biorą udział tacy potentaci jak fabryczne zespoły SHL z Kielc i Stali z Nowej Dęby, jak krakowskie Czerwone Berety (dawny PKS Dębicki, który zmienił barwy, znalazłszy nowego patrona w VI Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej), Smok, Podhale Nowy Targ, TKM Zakopane, Kielecki Klub Motorowy. Po trzech technicznych eliminacjach Hutnik znajduje się na pierwszym miejscu.

Jak do tego doszło? W pierwszej eliminacji, w Zawoi,

drużyna Hutnika uplasowała się na piątym miejscu. Prawdziwą klęskę ponieśli w tej eliminacji główni faworyci mistrzostw — reprezentanci kieleckiej SHL. W drugiej eliminacji, w Kielcach, Hutnik uplasował się na drugiej pozycji, za SHL a przed Stalą z Nowej Dęby i pozostałymi rywalami. Indywidualnie Andrzej Turczański zajął pierwsze miejsce w klasie 175 cm, (duża niespodzianka, zważywszy, że zawodnik Hutnika legitymuje się licencją juniora), Adolf Reichert był piątą w tej klasie, Wiesław Chłeciewicz — drugi w klasie 125 cm, Stefan Sychowski trzeci w klasie ponad 175. Startujący w tej klasie Wiesław Sierant nie ukończył konkurencji z powodu defektu maszyny.

Niemal identyczne rezultaty przyniosła trzecia eliminacja, która odbyła się 3 bm. w Nowym Targu. Znowu wygrała SHL a Hutnik był drugi. Chłeciewicz był drugi w klasie 125 cm, Reichert czwarty a Sychowski nie ukończył trasy (defekt) w klasie ponad 175 cm.

Do ukończenia rajdowych mistrzostw strefy wschodniej pozostały jeszcze dwie eliminacje, które zaplanowano na wrzesień i październik br.

### SPOTKANIA SZACHISTÓW

W lokalu sekcji szachowej Hutnika kontynuowane będą spotkania szachistów. Najbliższe odbędą się w czwartek 21 bm o godzinie 18.00. Po rozmowie na temat interesujących sympatyków tej dyscypliny, którą prowadzić będzie Ryszard Gąsiorowski, odbędą się pokazy gry jednocześnie. Organizatorzy zapraszają amatorów szachów.

### ZAWODY LEKKOATLETYCZNE

Sygnalizujemy jeszcze jedną imprezę sportową, organizowaną w dniu Lipcowego Świąta. Będą to zawody lekkoatletyczne na stadionie Hutnika.

### CIEKAWY MECZ NA TORZE WANDY

Tak by należało określić spotkanie o mistrzostwo I ligi żużlowej pomiędzy zespołami Śląska Świętochłowice i Polonii Bydgoszcz, które oglądaliśmy ostatnio na torze Wandy. Śląsk, który nie

zanotował w tym roku większych sukcesów w I-ligowych bojach, zorganizował to spotkanie na szczęśliwym dla siebie torze nowohuckim i... wygrał. A losy meczuwały się do ostatniej prostej ostatniego biegu. Decydującą większą część punktów zdobyła się wynikiem remisowym 3:3. Po 10 biegach stan meczu był remisowy 30:30. W jedenastym Polonia objęła prowadzenie 34:32. W dwunastym lepsi byli reprezentanci Śląska i znowu nastąpiło wyrównanie 36:36. Decydujące punkty zdobyła dla Śląska w ostatnim biegu para Mucha—Branicki. Końcowy wynik 40:38 dla drużyny Świętochłowice.

**ŚLĄSK:** Paweł Waloszek i Mucha po 11, Wiktor Waloszek, Branicki i Mirowski po 5, Poltyn 3.

**POLONIA:** Gluckich 11, Polukard 9, Rajmund Switała 7, Kupczyński 6, Koselski 3 i Norbert Switała 2. Najlepszy czas Gluckich 77,4, Widzów około 5 tys.

Nie jest wykluczone, że w najbliższym czasie (być może jeszcze w tym miesiącu) znowu będziemy mieli okazję oglądać walkę żużlowców na torze Wandy.

### Felieton wakacyjny

## Krowy na stadionie

Lipiec — pierwszy miesiąc wakacji. Część dzieci i młodzieży wyjechała na kolonie, obozy, „do babci” itp. Ale tylko część. Wiadomo bowiem, że spora liczba w ogóle nie opuszcza murów miasta, wiadomo również, że kolonie i obozy trwają najwyżej miesiąc. Resztę wakacji spędza się na ogół znowu w mieście.

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że sport, piłka, ruch na świeżym powietrzu są chyba jedną z najlepszych form spędzania czasu dla tych dzieci, które pozostały w Nowej Hucie. I że szczególnie w okresie wakacji kluby powinny realizować bardzo szlachetną i słuszną ideę „otwartych boisk”. A rzeczywistość? Postanowiliśmy ją sprawdzić w lipcowe popołudnie. Pora idealna, pogodnie ale nie upalnie.

Zaczynamy od stadionu Hutnika. Wejście istotnie „otwarte”. Obok głównego boiska Cezary Kuleszyński prowadzi zajęcia z grupką lekkoatletów (3 dziewczęta i 5 chłopców). Boiska treningowe puste. Przepraszam — bawią się na jednym z nich trzej chłopcy, spoglądając od czasu do czasu na krówki, skubiące obok trawę. Żeby nie było nieporozumień: nie mam nic przeciwko krowom — bardzo lubię mleko.

Ważna lokalna na stadionach Wandy i Krakusa przyniosła już pełne fiasko — oba całkowicie puste.

Niegdyś krakowski Błonia były placem, na którym zaczynały kariery gwiazdy polskiego futbolu. W Nowej Hucie nie mamy „Błonia”. Marzy nam się aby ich rolę przejęły boczne boiska i porośnięte trawą placiki obok głównych stadionów. Sprawa nie jest prosta. Może przydałoby się aby chłopcy, którzy przyjdą na stadion mogli na przykład pożywić od dozorczy starą piłkę nieużywaną już przez drużynę klubową.

Zresztą to samo co o stadionach można powiedzieć o boiskach przyszłości — te z reguły nie są „otwarte” — woźni, przepędzają intruzów, którzy chcieliby się tam bawić. A tymczasem piłka pozostaje nadal najbardziej ulubioną zabawą wieku „szczęsnego”. Mam tego dowód obserwując codziennie obok mego bloku grupę chłopców kopających piłkę na chodniku i uliczce osiedlowej — na kamieniu i betonie. Tu najłagodniejszy upadek kończy się krwawo — w najlepszym wypadku otarciem naskórka. Jak ich skłonić aby przemieścić swe zabawy w bardziej odpowiednie ku temu miejsce — pozostawiamy inwencji działaczy sportowych, komitetów blokowych itp. „czynników”.



## Mecz ze Startem zaważył...

W ostatnim, kończącym sezon spotkaniu, piłkarze Hutnika zaprezentowali najsłabszą formę w rundzie wiosennej, przegrywając mecz o bardzo dużym znaczeniu dla pozycji drużyny. Tak się więc nieszczyśliwie złożyło, że właśnie — to kończące sezon spotkanie, w decydującym stopniu musi ujemnie zaważyć na ogólnej ocenie postawy Hutnika, podczas pierwszego roku jego pobytu w II lidze.

Przed rozpoczęciem rozgrywek rundy wiosennej, do której Hutnik startował z 10 miejsca z dorobkiem 13 punktów — wszyscy nakreślaliśmy przed piłkarzami tylko jedno zadanie — utrzymać się w drugiej lidze. Na którym miejscu, nikt nie określał. Po pierwszych dwóch zremisowanych spotkaniach z Pogonią i MZKS, oraz po porażce z Thorem w Walbrzychu, nastroje były raczej minorowe. Tymczasem począwszy od wygranego meczu z Garbarnią, sytuacja zmieniła się radykalnie. Hutnik zanotował 5 kolejnych zwycięstw i zaważył aż na 5 miejsce w tabeli. Niektórzy sympatycy, mając na uwadze dalsze zwycięstwa Hutnika, zaczęli już nawet obliczać ile do punktów brakuje Hutnikowi do drugiej w tabeli Pogoni. Fortuna jednak koleś się toczy. Zamiast dalszych spodziewanych zwycięstw nastąpiła seria remisów i porażek. Drużyna systematycznie traciła grunt, spadając stopniowo w dół tabeli.

W ostatnich siedmiu spotkaniach Hutnik potrafił zgromadzić za ledwie 3 punkty, z tego 2 na własnym stadionie w remisowych pojedynkach z Cracovią i Stalą Mielec. Zaczęto wtedy ponownie myśleć nie o czołowej tabeli, lecz o zabezpieczeniu bytu w II lidze na następny sezon. Dobry jednak zestaw wyników innych drużyn sprawił, że Hutnik do ostatniego meczu ze Startem przystępował już bez żadnego obciążenia nerwowego, gdyż miejsce drużyny w II lidze zostało praktycznie zagwarantowane. Chodziło teraz o by, ostateczny pojedynk rozstrzygnął na swoją korzyść, co pozwoliłoby drużynie zająć 8 miejsce. Gdyby się to stało, całorocz-

ne wyniki Hutnika należałoby ocenić pozytywnie. Ośme miejsce byłoby faktycznym odzwierciedleniem umiejętności, prezentowanych przez Hutnika w trakcie sezonu, w porównaniu do umiejętności przeciwników. Tak się jednak nie stało.

Przed wszystkim na wynikach drużyny zaciążyła słaba postawa linii ofensywnej. O ile w pierwszej rundzie większe zastrzeżenia budziła gra obrony niż ataku — to w rundzie wiosennej sytuacja się zmieniła. Defensywa Hutnika wywiązała się w zasadzie z nałożonych na nią zadań. Drużyna tylko w trzech spotkaniach straciła po dwie bramki. W pozostałych meczach straciła najwyżej jedną. Sztuki tej nie udało się dokonać nawet najbardziej renomowanym od Hutnika zespołom, jak Cracovia, Pogonia, czy innym. W sumie Hutnik stracił w rundzie wiosennej o dziewięć bramek mniej, niż na jesieni. Oczywiście i defensywa Hutnika nie była wolna od grzechów i dało się w niej zauważyć luki.

Największym minusem ataku Hutnika jest brak skrzydłowych z prawdziwego zdarzenia. Na obu flankach ataku Hutnika przeważało się wielu zawodników, żaden jednak z nich nie wywiązał się w pełni z nałożonych zadań. Toteż prawie wszystkie ataki Hutnika, prowadzone były z reguły środkami boiska, gdzie jest najtrudniej sforsować defensywę przeciwnika. Gra skrzydłowych Hutnika, wyraźnie odbiegała poziomem od zawodników, grających na tych samych pozycjach w innych drużynach.

Drugim bardzo ważnym mankamentem napastników Hutnika była wprost kompromitująca indolencja strzałowa. Zawodu pod tym względem nie sprawił tylko Gajewski, który zdobył 17 bramek, zostając wicekrólem strzelców II ligi, oraz w pewnym odstępie Drożdż z 6 zdobytymi bramkami, który nie brał udziału z powodu kontuzji w 9 spotkaniach. Śmieszne, że wszystkich pozostałych napastników zdystansował obrońca Golla, który strzelił 3 bramki z rzutów karnych. (JC)

## Przed uroczystą sesją DK FJN i DRN

Nie ma w Nowej Hucie zakładu produkcyjnego, instytucji czy organizacji społecznej, nie ma mieszkańców, którzy nie włączyliby się do obchodów Tyśiąclecia Państwa Polskiego, objętych programem, realizowanym pod przewodnictwem Dzielnicowego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Warto poinformować społeczeństwo o przebiegu wykonania tegoż programu, jako że jest bogaty i przynoszący nowe trwałe wartości naszej dzielnicy i jej mieszkańcom.

### Przed wszystkim w czynie społecznym

Akcja czynów społecznych w okresie obchodów Tyśiąclecia w Nowej Hucie osiągnęła niespotykaną dotąd masowość. Przy porządkowaniu Parku Kultury przepracowali mieszkańcy naszej dzielnicy 2860 roboczogodzin, Na Skarpie — 360 godzin; młodzież zetem-sowska w Dniach Młodości wniosła swój wkład pracy na tych terenach w ilości 10 tys. godzin.

Wiele czasu poświęcono na roboty przy budowie basenu kąpielowego, oddano brodzik

na osiedlu Kolorowym, świetlice w Łęgu i w os. Uroczym, ośrodek zdrowia w Branicach, place zabaw i ogródki jordanowskie, wykonano szereg prac porządkowych i podnoszących estetyczny wygląd osiedli nowohuckich. Do silnych akcentów obchodów należy powołanie społecznego komitetu budowy Domu Kultury (Dom Młodości) w Nowej Hucie, na którą posypały się pierwsze zobowiązania war-tości przeszło 13 mln zł.

### Także w działalności kulturalnej i oświatowej

W związku z obchodami Tyśiąclecia odbyło się w Nowej Hucie ponad 300 odczytów, spotkań i prelekcji związanych z rokiem jubileuszowym. W szkołach odbywały się uroczyste apele i prelekcje, jak również wieczornice, dwa razy zorganizowano konkursy rysunków na asfalcie o tematyce Tyśiąclecia — dla dzieci młodszych, zaś młodzież starsza brała udział w dwóch sesjach naukowych poświęconych tradycjom wolnej myśli w Tyśiącleciu oraz rozwojowi prze-

mysli hutniczego. Warto dodać, iż w sesjach tych uczestniczyło z górą 2 tys. młodzieży.

Szczególnie dużo w ramach obchodów jubileuszowych odbyło się dotąd imprez kulturalno-rozrywkowych. Wszystkie miały uroczysty charakter i cieszyły się wielkim powodzeniem, podobnie jak duże widowiska, dla przykładu korowód z okazji Dni Młodości, w którym wzięło udział 22 tys. młodzieży.

### Masowe widowiska i imprezy

Lecz nie tylko liczebność uczestników obchodów była rekordy; również pomysłowość. Nie szczędzono trudu na kostiumy, dekoracje, transparenty. Nie zabrakło wobec tego nagród, które zostały uroczysto rozdane na imprezie w kinie „Świt”. Na przełomie miesięcy maja i czerwca rozpoczęły się jeszcze inne imprezy, mające na celu dokonanie przeglądu dorobku młodzieży szkolnej i amatorskiego ruchu artystycznego w naszej dzielnicy. Było to święto pieśni i tańca młodzieży szkolnej, zakończenie Olimpiady Kulturalnej HiL i in. Dodajmy jeszcze do tego wszystkiego zakończenie trójetapowej imprezy „Młodzież przy mikrofonie”, wystawy pn. „Plastyki Nowej Huty”, koncerty Szkoły Muzycznej, wycieczki do

miejsz znanych z historycznych wydarzeń na terenie woj. krakowskiego, do Łącka na święto Kwitnącej Jabłoni i do Racławic na wiec, a będziemy mieli pełniejszy obraz udziału mieszkańców Nowej Huty w obchodach Tyśiąclecia.

Obchody Tyśiąclecia trwają. Dobrze byłoby ogłębować się na te, w których już uczestniczyliśmy, przed rozpoczęciem dalszych. Dla podkreślenia ich znaczenia, uroczystego charakteru, masowości, słowem wymowy, jaką mają dla Nowej Huty, najmłodszej dzielnicy starej piastowskiej stolicy — Krakowa. ik.

### Czytelnicy piszą

## Nie za wszelką cenę

Nikt nie neguje potrzeby budowania garaży w naszej dzielnicy, przeciwnie popieramy tę sprawę wraz ze wszystkimi zwolennikami motoryzacji. Ale nie za wszelką cenę, gdy ma to się dziać kosztem większości mieszkańców sąsiednich bloków.

Od dłuższego czasu trwa na os. Szkolnym spór o lokalizację garaży we wnętrzu między blokami nr 30, 32, 33 i 34. Zaczęto już nawet wykopy, a mieszkańcy tych domów nie ustają w protestach. Trudno im odmówić racji. Przestrzeń ta jest istotnie nieduża, garaże zasłonią widok z okien, spaliny zanieczyszczą powietrze. Zniknie zieleniec, dzieci nie będą mogły się tutaj bawić pod okiem rodziców, aż dopiero w ogródku w dalszej partii bloków. Potrzeba także miejsca na pojemniki w śmieci, którego zabraknie po wybudowaniu w tym miejscu garaży.

Byliśmy na miejscu zamierzonej budowy. Istotnie nie jest ono szczególnie wybrane na plac dla dziesięciu bloków garażowych. Może jednak Prezydium DRN znajdzie lepszą lokalizację dla garaży? Zaogrodzenie sporu jest wielkie i nie wróży jego zakończenia, nawet po wybudowaniu garaży wbrew woli mieszkańców pobliskich bloków.

A najważniejsze w tym wszystkim są dzieci, dla których ten skrawek zieleni jest potrzebny nie tylko jako miejsce zabawy, (ik)

## XIII SPARTAKIADA HiL

### CO SLYCHAĆ NA BOISKU PIŁKARSKIM...

#### I LIGA

Wydział Mechaniczno-Konstrukcyjny — Walcownia Gorąca 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Kłosak.

Główny Energetyk — HPR 3:2 (3:1). Bramki: Zych, Satora i Papateodoru oraz Ładoń i Marek.

Walcownia Zimna — Walcownia Gorąca 7:1 (3:0). Bramki: Pienkoś 4, Wójcik 2, Kuś; honorowego gola dla pokonanych zdobył Miroszewski.

Walcownia Drobną — Zakład Koksochemiczny 2:2 (1:1). Bramki: Nowak i Pawlik dla walcowników oraz Kublin i Grygala dla koksoowników.

Transport Kolejowy — Główny Energetyk 2:1 (1:0). Bramki: Wysocki i Michalak oraz Bujak.

HPR — Zakład Koksochemiczny 2:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców: Marek i Kwaśnik, dla pokonanych Piłch.

Odlownie — HPR 2:2 (2:2). Bramki: Macugowski i Typer oraz Marek i Ładoń.

Stalownia Konwertorowa — Wydział Mech.-Konstrukcyjny 4:0 (2:0). Drużba 2, Guliński i Łapiński. HPR — Walcownia Gorąca — 1:0 (1:0). Marek.

Transport Kolejowy — Odlownie 0:0.

Główny Energetyk — Wydział Mechaniczno-Konstrukcyjny 2:0 (1:0). Malarz i Zych.

#### II LIGA

Aglomerownia — Wydział Szamotowy 5:1 (1:1). Bramki Góra 2, Grabek, Reichert i Jaworski; dla pokonanych Zabłocki.

Walcownia Wstępna — Stalownia Martenowska 2:2 (2:1). Dla walcowników bramki strzelił: Gil i Musiał a dla stalowników Kusa i Nowak.

Zakład Materiałów Ogniotrwa-

lych — Dyrekcja Techniczna 3:0 (1:0). Bramki: Filippek, Szlag i Gwizdowski.

Agglomerownia — Wielkie Piece 3:0 (1:0). Grabek, Góra, Reichert.

Wydział Wlewnic — Wydział Samochodowy 2:2 (1:1). Bramki dla odlewników: Knaflczek i Mycek, dla samochodziarzy Szaran i Pawlak.

Wydział Rur — Wydział Remontu Maszyn 2:0 (0:0). Niżnik i Curylo.

Walcownie Wstępne — Wydział Remontu Maszyn 1:1 (0:1). Bramki: Zyrtek i Sasulski.

Wydział Samochodowy — Stalownia Martenowska 3:1 (1:0). Bramki: Krzyszkowski 2, Szaran — dla Stalowni Łapiński.

Wydział Wlewnic — Wielkie Piece 5:0 (4:0). Bramki: Rybak i Mycek po 2, Kowalczyk 1.

Zakład Materiałów Ogniotrwa-lych — Agglomerownia 2:1 (2:0). Bramki: Suwała 2 oraz „samobójca”.

### ...A CO OBOK BOISKA?

Obok boiska piłkarskiego, na którym odbywa się piłkarska spartakiada można słyszeć rzeczy raczej niewesołe. Oto kibice, wśród nich nawet ludzie, którzy mienią się działaczami, organizatorami sportu w wydziałach — wnoszą ordynarne okrzyki pod adresem sędziów i zawodników. Spartakiada ma być i najciekawszą jest okazją do przebywania na świeżym powietrzu, rozrywki, wypoczynkiem. Ze nie wspomniemy już o głębszych walorach sportu, który uczy przecież koleżeństwa, zespołowego wysiłku. A tymczasem niektórzy ludzie usiłują z rozgrywek robić lekcję chamstwa, braku elementarnej kultury. Z tym się pogodzić niepospół.

### BĘDZIEMY STRZELAC Z ŁUKU

Zawody spartakiadowe w konkurencji strzelania z łuku zaplanowano na 29 bm. godz. 17.00. Regulamin przewiduje trzy strzały próbne oraz 5 w konkursie na dystansie 10 m. W przeddzień zawodów, również o 17.00 odbędzie się trening, zarówno zawody jak i trening — na bocznym boisku Hutnika. Organizatorzy apelują o liczny udział pracowników kombinatu, szczególnie kobiet.

## O „Złotą Kielnię”

Tradycyjny turniej tenisa stołowego o „Złotą Kielnię” organizuje Wanda w dniu 22 lipca. Zgłoszenia do 20 bm. przyjmuje sekretariat klubu ul. Bulwarowa 8.

## Hutnicy sa gotowi

(Dokończenie ze str. 4)

roboczogodzin, odpowiedzialny tow. Bartosik. W piątki pracować będą załogi: Transportu Kolejowego — zadeklarowano 6000 roboczogodzin, odpowiedzialny tow. Baran, Pionu Głównego Energetyka — zadeklarowano 10.000 roboczogodzin, odpowiedzialny — tow. Walas, HPR-u — zadeklarowano 1300 roboczogodzin, odpowiedzialny tow. Gawlik i Dyrekcji Huty — zadeklarowano 18.500 roboczogodzin, odpowiedzialny tow. Korcz.

— Skoro wiadomo kto, kiedy i co ma robić — pozostaje nam życzyć hutnikom powodzenia w całej akcji. Do zobaczenia na placu budowy! (jd)

# GŁOS MŁODYCH

## Zamierzenia Komisji Młodzieżowej

Poważnym partnerem organizacji ZMS-owskiej w rozwiązywaniu spraw młodzieży hutniczej jest Komisja do spraw młodzieży pracującej Rady Zakładowej Huty im. Lenina. Zajmuje się ona głównie sprawami socjalnymi, ale nie tylko. Nie obce jej są sprawy wychowawcze i ideowe. W ścisłym kontakcie z Zarządem Fabrycznym ZMS zajmuje się kompleksowo — postulatami młodzieży w celu ich realizacji.

Przewodniczącym niedawno ukonstytuowanej Komisji został tow. Piotr Świeczka, działacz ZMS-owski. Zwrócił się do niego z kilkoma pytaniami dotyczącymi zasadniczych problemów, jakimi zajmuje się komisja.

— **Pierwsza sprawa** — mówi tow. Świeczka — to pomoc nowowstępującym, w szybkim zaklimatyzowaniu się w pracy. Chcemy, żeby od pierwszej chwili rozpoczynający u nas pracę, zwłaszcza młody człowiek, często stykający się po raz pierwszy z zakładem — czuł zainteresowanie się nim i pomoc w pracy i po pracy. Ma to ogromne znaczenie w ukształtowaniu jego dalszego stosunku do zakładu. Sprawy te powinny stanowić jedno z najważniejszych zadań wszystkich komisji młodzieżowych — rad zakładowych.

— Jak się orientuje, w kręgu zainteresowań komisji znajduje się również młodzież ucząca się... — Oczywiście. Wyłoniły się nawet specjalny zespół (spośród członków komisji), który zajmie się wyłącznie sprawami młodzieży uczącej się, zarówno w szkołach zawodowych HiL jak i innych — na terenie Nowej Huty. Interesuje nas tu m. in.

zagadnienie organizacji stażu, oraz warunki zdobywania zawodu i sprawy bytowe.

Wreszcie trzecia główna sprawa jaką zajmuje się Komisja — to udział w organizacji wolnego czasu młodzieży. Uczestniczymy w akcji „Lato”, pomagając w organizacji życia wypoczynkowego — wspólnie z ZMS i PTTK.

— Jakże są najbliższe plany Komisji?

— Obok spraw, które wymieniliśmy, a które będą treścią naszej pracy w ciągu całej kadencji — są jeszcze sprawy organizacyjne. Właśnie na sierpnie planujemy naradę przewodniczących wszystkich komisji młodzieżowych — rad zakładowych. Dokonamy na niej analizy pracy komisji i wytyczymy plan działalności na najbliższą przyszłość.

### OBÓZ W BARTKOWEJ

Już 17 bm. wjedzie 20-osobowa grupa ZMS-owców z huty na obóz w Bartkowej — nad Jeziorem Rożnowskim. Program obozu zakłada przede wszystkim szkolenie wodne i naturalne... wypoczynek. Oby tylko dopisała pogoda.

### WKRÓTCE BIWAK WALCOWNIKÓW Z P-62

O ładnej pogodzie marzą również młodzi walcownicy. Zarząd Zakładowy ZMS P-62 organizuje bowiem w dniach od 22 do 25. biwak wypoczynkowy - szkoleniowy, w którym weźmie udział 35 osób. Przyjemny wypoczynek połączony zostanie z pożytecznym dokształcaniem się w sprawach organizacyjnych.



Z pleką inicjatywą wystąpił Komitet Osiedlowy os. Hutniczego pracujący pod kierownictwem KAZIMIERZA AKSAMITA oraz terenowa grupa partyjna. Postano wiono wykonać plac zabaw i gier dla dzieci tego osiedla. Opiekę nad robotami sprawuje Wydz. Walcownia Gorąca Blach HiL, a pomoc w postaci materiału budowlanego (odpady) świadczą Zakłady Betoniar-skie i Żelbetowe w Łęgu. Wydz. Oświaty Prez. DRN Nowa Huta przydzielił s'atkę na ogrodzenie oraz wystarał się o urządzenia, zabawowe. Największy wkład pracy wnoszą jednak sama młodzież — przyszli użytkownicy obiektu. Dobrze by było, aby z pomocą pospieszyli jej też dorośli... Tekst i foto: J. BROŻEK

## O większe zaangażowanie kadry technicznej

Ostatnie Prezydium ZF ZMS poświęcone było ocenie pracy Koła Młodych Inżynierów i Techników. Szczegółowym tematem rozważań stała się sprawa społecznego zaangażowania kadry inżynierino-technicznej. Problem ten jest pierwszorzędnym jeśli idzie o działalność koła z punktu widzenia ZMS. Drugi ważny problem to podnoszenie kwalifikacji. To znowu sprawa NOT, której przedstawiciele brali udział w omawianym prezydium. Jak wynika z sprawozdania złożonego przez przewodniczącego tow. inż. Z. Plutek, koło ma do odnotowania wiele osiągnięć. Przede wszystkim opieką nad stażystami. Przy bardzo dobrej współpracy z działem szkolenia udało się m. in. usprawnić znacznie przebieg stażu, choć nie wyeliminowano jeszcze wszystkich słabości. Dużym osiągnięciem jest też praca kulturalno oświatowa, w klubie NOT. Odczyty,

spotkania, walcówki taneczne, tzw. „czwartki” — zyskały uznanie bywalców klubu.

Słabością koła jest niedostateczne jeszcze zaangażowanie młodej kadry technicznej do prac społecznych w ZMS i w innych organizacjach. Składa się na to wiele przyczyn, m. in. to, że koła i zarządy wydziałowe ZMS nie angażują pracowników inżynierino-technicznych do działalności społecznej.

Wśród wniosków, jakie przyjęto do realizacji — powyższe zagadnienie wysuwa się na plan pierwszy. W sierpniu planowane jest spotkanie z dyrektorem zatrudnienia w sprawie plac i warunków socjalno-bytowych młodej kadry. We wrześniu natomiast odbędzie się wspólne posiedzenie prezydium ZF ZMS i RKP NOT na temat planu pracy Koła Młodych Inżynierów w sezonie jesienno-zimowym.

J. Z.

### Fo lustracji kolonii

## Jedyny mankament: kiepska pogoda

NA KOLONIACH LETNICH dzieci pracowników HiL była dokonana już niejedna lustracja. Wszystkie wypadły pomyślnie: żadnych zaniedbań ani nieprawidłowości nie stwierdzono. Ostatnio na kolonie zawitali też przedstawiciele organizacji partyjnej HiL, Rady Zakładowej i Rady Robotniczej, tow. tow. I sekretarz KF TADEUSZ WACHOWSKI, przew. Rady Zakładowej HiL JAN STEFANIK, przew. Rady Robotniczej IRENEUSZ SZPARNIAK. „Fotografia przy tym jednak nie było” i stał brak zdjęć z kolonii. Postaramy się to w najbliższym czasie nadrobić.

Co słychać u naszych kolonistów? Jak im się powodzi i czy dobrze wypoczywają? Oto relacja prezesa J. Stefanika z odwiedzin dokonanych w trzech placówkach: w Porabce, w Stalowej Woli i w Piwnicznej Zdroju.

Wszędzie stwierdzono bardzo dobre warunki. Wyżywienie jest smaczne i urozmaicone, dzieci nie żądają wszystkiego tego co otrzymują. Zaostrzenie w warzywa i owoce nie budzi najmniejszych zastrzeżeń. Słowem, warunki są na medal. Wszystkie dzieci są zdrowe, w izolatkach nie zastano ani jednego pacjenta. Nie było też żadnego wypadku. Z tego wniosek, że opieka nad dziećmi ze strony kierownictwa i wychowawców jest bardzo dobra.

Największą atrakcją kolonistów ze Stalowej Woli jest basen kąpielowy z podgrzewaną wodą. A więc mimo, że pogoda nie jest najlepsza i słońce pojawia się rzadko i na krótko, dzieci korzystają z kąpeli w basenie. Znaczenie gorzej jest natomiast z tym w Piwnicznej i w Porabce. Woda w górskich rzekach, a więc i w Popradzie i w Sole, jest zimna, w dodatku po deszczach — metna. Z kąpielą są więc zasadnicze trudności. Ale na to nic już poradzić nie można. Po prostu trzeba z zalem stwierdzić, że kolonistom nie dopisała na I turnusie pogoda, po pięknym czerwcu nastąpiło w lipcu ochłodzenie.

Pogoda, pogodą, a nasi koloniści nie marnują jednak czasu. Program zajęć mają bardzo urozmaicony. We wszystkich placówkach huty są telewizory. Często odbywają się seanse kinowe, wyświetlane są dobre filmy. Każda pogodna chwila wykorzystywana jest na wycieczki i harcerskie ogniska. Organizowane są też zawody sportowe (rodzaj kolonijnych spartakiad), czynny społeczny (i dzieci mogą w tej dziedzinie czegoś dokonać), koloniści zapoznają się też z historią i geografią regionu, w którym przebywają, słuchają

podgadanek na temat tysiąclecia państwa polskiego. Wszędzie pracują kolonijne samorządy, prowadzone jest wspólne zawodnictwo, w którym punktowane są m. in.: porządek, czystość, czytelność, prace społeczne, sport itd.

A więc pod względem zdrowotnym, organizacyjnym i wyżywienia — lustracje nie wykazały żadnych zaniedbań. O personel kierowniczym i wychowawczym można tylko mówić z uznaniem. Jest jednak pewne ale, którego nie sposób przemilczeć. Pisząc o zbliżających się koloniach apelowaliśmy do rodziców, aby dołożyli starań o czystość swych dzieci oraz aby skontrolowali jak z tym jest naprawdę. Niestety, wielu rodziców nie zastosowało się do tej prośby (zresztą w interesie samych dzieci). W Piwnicznej np. stwierdzono w niejednym wypadku u dziewczynki fatalny stan czystości głowy. Wstyd dla dzieci i chyba przede wszystkim dla rodziców...

Kolonie dobiegają już jednak końca. Wkrótce powitamy uczestników I turnusu kolonijnego znowu w domu. Dział Socjalny HiL powiadomił zainteresowanych kiedy nastąpią przyjazdy. My przytaczamy tutaj orientacyjne terminy. W czwartek wrócili już dzieci z Porabki. W piątek witaliśmy kolonistów z Piwnicznej. 19 lipca tj. we wtorek o godzinie 11.54 (wg. planu DOKP) przyjeżdżają dzieci z kolonii w Dziwnowie. Z dworca dzieci przewiezione będą do Nowej Huty. 21 lipca tj. w czwartek wracają dzieci z kolonii w Świnoujściu. Przyjazd pociągu planowany jest o godzinie 12.39 (dworzec główny). Dzieci przewiezione zostaną do Nowej Huty. 23 lipca tj. w sobotę wracają dzieci z kolonii w Stalowej Woli. Powrót nastąpi o godzinie 19.30 przed DMH. 25 lipca tj. w poniedziałek wracają dzieci z kolonii w Wiśniczu Starym. Odebrać je będzie można o godzinie 13.00 przed budynkiem DMH.

O terminach wyjazdu dzieci na II turnus kolonii napiszemy w następnym numerze „Głosu”, który ukaże się w przeddzień lipcowego święta.

Na koniec jedna jeszcze sprawa. Słyszysz się ostatnio uwagi naszej załogi i narzekania, że za mało odbywa się wycieczek, że utrzymanie autobusu napotyka na trudności. Tak jest istotnie, ale proszę pamiętać o tym, że tabor autobusowy huty jest bardzo poważnie obciążony właśnie przewożeniem dzieci na kolonie i z kolonii. Bądźmy więc wyrozumiali!

## Chuligaństwo i chuligani

Obecnie coraz częściej zdarza się nam usłyszeć słowo chuligan odmiennie przez wszystkie możliwe przypadki. W społecznym odczuciu chuligaństwo to cecha przypisywana nieobyčajnie zachowującym się młodym ludziom, najczęściej pici męskiej...

Jeżeli więc młody człowiek nie ustąpi miejsca starszej osobie w tramwaju czy autobusie natychmiast słyszysz słowo — chuligan. Tym słowem piętnuje się wielu młodych ludzi noszących długie włosy i nabyt ekstremitasem ubrań, choćby nawet zachowywali się najporządniej. Zdarza się też, że kiedy w szkole czy przedszkolu pobiją się dzieci, wychowawcy i rodzice określają słowem chuligan nieletnich adwersarzy, którzy słowa tego nawet nie rozumieją i za pięć minut będą razem bawić się, zapominając o nieudanej bójkę.

Ale słowo raz rzucone nieopatrnie pozostaje w pamięci dziecka i później zdarza się usłyszeć, jak pięciolatek smarkacz krzyczy do swego rówieśnika: „ja ci pokaze, ty wstąpił chuliganie”.

I mimo, że chuliganów, tych prawdziwych — można spotkać wszędzie, to jednakże chuligaństwo nie ma prawa być utożsamiane z niegrzecznym zachowaniem, brakiem kultury czy też wyabstrahowaniem się niektórych ludzi z zwyczajnych norm etycznych.

Dlatego też bardzo dobrze się stało, że Sąd Najwyższy ustalił ostatnio wytyczne w sprawie tego szkodliwego zjawiska jakim jest zwiekzajanie się w coraz szybszym tempie ilość wybrków chuligańskich. Wytyczne te wpłynęły niewątpliwie na skuteczniejsze zwalczanie tej plagi społecznej i są poważnym krokiem naprzód w celu zlikwidowania „rycerzy silnej pięści i kastetu”.

Sformułowano określenie chuligańskiego charakteru przestępstwa.

„Chuligański charakter — zgodnie z wytycznymi — mogą mieć czyny stanowiące umyślny zamach w szczególności na bezpieczeństwo, wolność, godność osobistą, nietykalność, zdrowie lub życie człowieka, na organ władzy lub administracji państwowej, na porządek publiczny albo też polegające na umyślnym uszkodzeniu lub niszczeniu mienia”.

Jak wykazują statystyki — przestępstwa o charakterze chuligańskim popełnia się najczęściej publicznie i pod wpływem alkoholu. Według akt najczęstszymi przestępstwami o charakterze chuligańskim są:

- naruszenie nietykalności cielesnej — 34 proc.
- znieważenie interweniującego milicjanta — 28 proc.
- obraza godności osobistej — 26 proc.
- uszkodzenie ciała — 8 proc.
- inne przestępstwa — 4 proc.

Centralne te dane statystyczne są jednakże niższe od danych statystycznych w Nowej Hucie, gdzie szczególnie bójkę kończące się dotkliwym zranieniem — „powia” wysoki procent przestępstw o charakterze chuligańskim. Średnio na terenie naszej dzielnicy zatrzymuje się dziennie od jednego do trzech chuliganów, 90 proc. zatrzymanych znajduje się w stanie nietrzeźwym. Dane te gwałtownie rosną w dniach wypłat i sięgają niekiedy do liczby kilku-nastu.

Od lat draży ludzi znieczulica społeczna. Wprawdzie od pewnego czasu zarówno milicja jak i obywatele interweniujący w wypadkach jawnego chuligaństwa spotykają się z pomocą społeczeństwa ale ciągle pomoc ta jest minimalna i absolutnie niedostateczna. Na przykład w takim barze „Marten”, w wypadku awantury połączonej teraz z bójką, interweniuja-

cemu wyłącznie kobiecemu personelowi nie staje nigdy do pomocy żaden ze znajdujących się na sali mężczyzn — konsumentów. Nie lepiej dzieje się na terenie innych lokali. Dobrze, że czasem znajduje się ktoś łitościwy i zatelefonuje po milicję radiową czy też zwróci się do patroli milicyjnego. Tylko, że wtedy już jest zbyt późno. Chuligani przeważnie uciekają natychmiast po popełnieniu przestępstwa. Milicja zastaje tylko ofiarę, której pomocy musi udzielić już tylko pogotowie. A przecież sporadyczne (niestety) przypadki zorganizowanej akcji społeczeństwa pozwoliłyby schwytać milicji niejednego chuligana czy bandytę (np. niedawno przy ul. Tarłowskiej w Kra-

kowle czy też na os. Stalowym w Nowej Hucie).

Ale powróćmy do naszych początkowych rozważań. Dziwnym wydaje się fakt piętnowania słowem chuligan nie tych, których należy tym słowem piętnować. Zbyt często nadużywane nieodpowiednio może doprowadzić do tego, iż słowo to stanie się epitetem i tylko epitetem. Dlatego też trzeba przypomnieć, że oprócz umiędzinie i właściwego używania określeń chuligan i chuligaństwo należy również poprzez osobistą postawę zaangażować się w zwalczanie wybrków chuligańskich.

Pamiętać trzeba o tym, że bierna postawa dzisiaj — zagrożamy sami sobie, nieopowstrzymana przez nas lub przy naszej pomocy ręka podniesie się kiedyś znowu — może nawet w naszym kierunku.

Stanisław Jankowski

## PBM buduje pawilony handlowe



Znane są trudności w zaopatrzeniu w osiedlach: Na Wzgórzach Krzesławickich i Bieńczycach Nowych. Szczególnie mieszkańcy tego ostatniego osiedla Nowej Huty odczuwają dotkliwy brak sklepów, punktów usługowych, zakładów gastronomicznych.

Rozumiejąc te potrzeby Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego przystąpiło w bież. roku do budowy szeregu pawilonów handlowo-usługowych, już nie metodą tradycyjną. Podstawowym założeniem jest obecnie pełna prefabrykacja

pawilonów. Nowe rozwiązania zapewniają możliwość realizacji pawilonów piętrowych i parterowych o różnicowanych formach opartych na pełnej prefabrykacji. Na podstawie nowego projektu pawilonów handlowych, polegającego na pełnym uprzemysłowieniu technologii, zrealizowanych zostanie w latach 1966 i 1967 11 tego rodzaju obiektów na terenie Nowej Huty i Krakowa oraz zespół handlowo-usługowy w os. Bieńczyce H.

Obecnie trwają prace przy budowie pierwszego tego typu pawilonu — 101 A w os. Bieńczyce G-1. Łączna kubatura wyniesie 2.418 m sześć., pow. użytkowa: 493,1 m kw. Mieścić się tu będzie sklep ogólnospożywczy, wraz z odpowiednim zapleczem oraz zakład fryzjerski. Ponadto do końca przyszłego roku planuje się budowę w Nowej Hucie kilku pawilonów: w os. Bieńczyce G-1, w os. H, w os. I-2 oraz zespół handlowo-usługowy w os. Bieńczyce H. (Zdjęcie makiet tego zespołu zamieszczamy obok).

Zespół ten składać się będzie z szeregu obiektów pawilonowych i piętrowych, opartych o prefabrykaty. Ich wykonawcą (prefabrykatów) zarówno jak i dla pozostałych pawilonów będzie PBM Nowa Huta. Kubatura zespołu wyniesie około 200.000 m sześć., posiadać on będzie jednostki usługowe, takie jak: Dom Towarowy, Ekspozycja PKO, Motozbyt, restauracje, kawiarnie, sklepy spożywcze i przemysłowe oraz wszelkiego rodzaju punkty usługowe. Opracowanie w/w zespołu handlowego znajduje się obecnie w fazie projektu wstępnego.

Podkreślić należy, że tylko tak daleko idące uprzemysłowienie technologii pozwoli na maksymalnie skrócony cykl produkcyjny oraz na szybkie zrealizowanie programu usług na nowo budowanych osiedlach. Przewiduje się, iż cykl produkcji jednego pawilonu trwać będzie około 10 miesięcy, w przyszłości po opanowaniu technologii, obiekty te budowane będą w znacznie krótszym czasie.

Przy okazji małeńka prośba do DIM I. PBM boryka się z wieloma trudnościami w realizacji tych założeń, m. in. nie usunęto jeszcze sieci napowietrznej na terenie, gdzie ma stanąć pawilon Nr 113.

bg

Fot. W. ŁOZIŃSKI

## POGODA

Niestety, pogoda nie chce się ustabilizować. Jeden dzień jest słoneczny i ciepły, drugi deszczowy i chłodny. A wszystkiemu winna sytuacja atmosferyczna, która zmienia się z dnia na dzień. Zaledwie rozbuduje się klin wyżu azorskiego, a już jest atakowany przez zatek niskiego ciśnienia. Pierwszy daje piękną pogodę, druga wzrost zachmurzenia i opady.

Czy są szanse na ustalenie się pogody? Raczej nie. Obszar Polski pozostaje w zasięgu niżu barycznego o ośrodku nad Bałtykiem. Z nim tym związany jest front chłodny, który daje przelotne opady i burze. Od zachodu sięga nad Europę środkową klin wyżu znad Azorów. Jeśli klin ten wzmocni się, dostaniemy kilka dni dobrej pogody, po czym znowu nastąpi wzrost zachmurzenia.

PRÓMYK

## Zespoły zagranicą

Obecnie zespół gitarowy „Ryszard” z Domu Kultury Huty im. Lenina uczestniczy w Międzynarodowym Obozie Młodzieżowym Krajów Nadbałtyckich w Rostoku. Ten 6-osobowy zespół, cieszący się już dużą popularnością nie tylko w Nowej Hucie, ma w swym programie zarówno piosenki polskie, jak i kompozycje własne. Zespół „Ryszard” wyjechał na obóz na zlecenie Zarządu Głównego ZMS; przebywać będzie za granicą do 23 bm.

W związku z dniem 22 Lipca załoga Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta podejmuje szereg cennych zobowiązań produkcyjnych. Do 11 bm. Rada Zakładowa przedsiębiorstwa zarejestrowała w zakresie produkcji podstawowej zobowiązania na kwotę ponad 78 tys. zł. W Zarządzie Budowlanym nr 2, 4 brygady, liczące 33 osoby podjęły zobowiązania, dotyczące głównie skrócenia cyklu wykonywanych prac na ogólną wartość 8 tys. zł, w ZB-3 — 6 brygad (52 osoby) — na kwotę ponad 60 tys. zł i w ZB-4 — 8 brygad (122 osoby) — na kwotę 19 tys. zł. Zobowiązania produkcyjne mają na celu, poza skróceniem terminów wykonywa-

Przed 22 Lipca

## Zobowiązania budowniczych

nych prac, podniesienie jakości robót, zwiększenie oszczędności materiałów, zwrócenie większej uwagi na przestrzeganie przepisów BHP itp.

Z ZB-2 do tej pory zgłoszyli zobowiązania bryg. ciesielska

- Kolonie w Nowej Hucie
- Nowe ogródki
- Basen dla dzieci — już czynny

W 9 szkołach podstawowych Nowej Huty gościły w bież. sezonie kolonie dziecięce z różnych rejonów Polski. W I turnusie przebywa tu ponad 1400 dzieci. Gościmy kolonijny z WZGS z Warszawy, Radomia, Krakowa i Bydgoszczy, z Wydziału Oświaty i Kultury z Sanoka, Dąbrowy Tarnowskiej, z Dyrekcji Poczty i Telegrafów z Krakowa, organizatorami czasów jest wreszcie Kuratorium Krakowskie i redakcja „Gazety Krakowskiej”.

Ponadto w lokalu Poradni TPD zorganizowano półkolonię dla 50 dzieci, a w szkole nr 85 w os. Stalowym — wczasy w mieście dla 150 najmłodszych mieszkańców Nowej Huty, którym warunki nie pozwalają na wyjazd z miasta.

Przed rozpoczęciem kolonii zorganizowano specjalną radę dla kierowników i personelu lekarskiego kolonii, z udziałem przedstawicieli Prezydium DRN, KD MO, Wydziału Oświaty Prez. Omówiono na niej wytyczne Ministerstwa Oświaty na rok 1966, sprawy zaopatrzenia, zabezpieczenia opieki lekarskiej itp. Te ostatnie sprawy będą, poza szpitalem miejskim i przychodnią rejonową. Specjalistyczna Przychodnia Higieny Szkolnej. Organa MO podjęły zobowiązanie organizowania dla dzieci pogadek na temat bezpieczeństwa ruchu na drogach publicznych.

Ponieważ w bież. roku młodzież spędza wakacje pod hasłem „Tysiąclecie Państwa Polskiego” organizowane są na koloniach: zgađuj — zgađule, wędrowni szlakami Tysią-

Józefa Kucharczyka i bryg. murarskie: Tadeusza Ciepeli, Władysława Srogi i Czesława Lipki, z ZB-3: bryg. ciesielskie Władysława Wąsa i Stanisława Kolosia, bryg. murarskie: Jana Gnyll, Zygmunta Niedbańskiego, Fryderyka Jaskólskiego i bryg. montażowa Kasprowa Sonika, z ZB-4 — brygady: Witolda Flaseckiego, Antoniego Bieńczyckiego, Stanisława Sroki, Bronisława Baranika, Jana Majora, Włodzisława, Eugeniusza Mardyt i Antoniego Siemińskiego. (bg)

## CO W TYGODNIU

## KINA

SWIT godz. 15.45, 18 i 20.15 do 18 bm. „Siedmiu wspaniałych”, produkcja USA, doz. od lat 14, od 17 do 18 bm. „Sobótki” produkcja polskiej, doz. od lat 14, od 19 do 25 bm. „Ostatni zachód słońca” produkcja USA, doz. od lat 14.

SWIT mała sala, godz. 17 i 19.15 do 15 do 18 bm. „Ameryka! Ameryka!” produkcja USA, doz. od lat 16, od 19 do 22 bm. „Tygrysy na pokładzie” produkcja radzieckiej, doz. od lat 7.

ŚWIATOWID godz. 15.45, 18 i 20.15 do 16 bm. „Czarny tulipan” produkcja francuskiej, doz. od lat 14, od 17 do 21 bm. „Wielki czas” produkcja USA, doz. od lat 14, od 22 do 25 bm. „Człowiek z Rio” produkcja francuskiej, doz. od lat 16.

ŚWIATOWID mała sala, godz. 17 i 19, od 14 do 17 bm. „Hasło odwaga” produkcja angielskiej, doz. od lat 12, od 18 do 21 bm. „Ślepy pelikan” prod. ZSRR, doz. od lat 7.

SPINKS godz. 15.45, 18 i 20.15 do 17 bm. „Za króla i ojczyznę” produkcja angielskiej, doz. od lat 16, od 18 do 20 bm. „Przerwany lot” produkcja polskiej, doz. od lat 16, od 21 do 24 bm. „Romans z nieznajomym” produkcja USA, doz. od lat 16.

KOLOROWE: nieczynne.  
BALLADYNA: nieczynne.

## TEATR LUDOWY

16 bm. godz. 19.15 „Igraszki z diabłem” (premiera), 17 bm. godz. 19.15 „Igraszki z diabłem”, 18 bm. teatr nieczynny, 19 bm. godz. 13.00 „Lekarz mimo woli” przedstawienie zamknięte, godz. 19.15 „Igraszki z diabłem”, 20 bm. godz. 11.00 „Kłenowi bracia”, 21 bm. teatr nieczynny, 22 bm. godz. 19.15 „Zemsta”.

## PROGRAM TELEWIZJI

OD 9 DO 15 BM.

## SOBOTA

Godz. 10.00 „Panielskie lata” — film fab. prod. radz., 14.45 Program dnia, 14.50 Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Mecz Włochy — ZSRR, 17.00 Wiadomości, 17.05 Program Tygodnia, 17.20 „Liga entuzjastów wakacji”, 17.50 Gawędy wilków morskich, 18.05 „Po szóstej” 18.50 Filmowy program włoskich piosenek, 19.10 Dobranoc, 19.20 Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Mecz Meksyk — Anglia, 20.15 Dziennik TV, 21.15 Sprawozd. filmowe z Otwarcia Zakł. Azotowych w Puławach, 21.45 „Igrze w gród wał” — sztuka A. Polewki, 23.35 Wiadomości Sportowe.

## NIEDZIELA

Godz. 16.10 Program dnia, 16.15 „Na przykład Budzów” — program redakcji wiejskiej, 16.40 Dla dzieci: „Czar stołowej nogi”, 16.20 „Kochana rodzinka” — film z udziałem Filipa i Flapa, 17.20 PKF, 17.30 Świat, obyczaje, polityka, 17.55 „Mecenas Adam Kowalski” — widokisko J. Ponitki, 18.40 „Kredowe miasto Chelm” — reportaż filmowy, 18.55 Z cyklu „Spotkanie z poetą” — Zbigniew Bieńczycki, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Zagubiony autobus” film fab. prod. USA od 16 lat, 21.25 Wiadomości Dziennik TV, 21.35 Niedziela sportowa.

## PONIEDZIAŁEK

Godz. 17.25 Program dnia, 17.30 Informator Handlowy, 17.40 Dla młodych widzów, 18.05 „7 milionów młodych”, 18.20 „Kino Krótkich Filmów”, 18.50 „Wszechświat TV”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 III Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych: Maksym Gorki — „Dzieci Słońca”, 22.00 „Eureka”, 22.40 Dziennik TV.

## WTOREK

Godz. 10.00 „Morowa mama” — film fab. prod. CSRS, 15.55 Roz-

małości krakowskie, 16.20 Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Mecz Meksyk — Urugwaj, w przerwie ok. 17.15 Wiadomości, 18.15 „Asocjacje” — teleturniej, 18.45 „Próby”, 19.10 Dobranoc, 19.20 Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Mecz Portugalia — Brazylia, w przerwie ok. 20.15 Dziennik TV, 21.15 Dziennik TV, 21.30 „Morowa mama” — film fab.

## ŚRODA

Godz. 10.00 „Diabelski kanion”, 17.30 Program dnia, 17.35 PKF, 17.45 Wiadomości, 17.50 Dla młodych widzów, 18.20 „Krótkie spacjal”, 18.35 „Wieczory w Łazienkach”, 19.10 Dobranoc, 19.20 Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Mecz Węgry — Bułgaria, w przerwie ok. 20.15 Dziennik TV, 21.15 Dziennik TV, 21.30 „Diabelski kanion” — film TV, 22.20 „Światowid”.

## CZWARTEK

Godz. 16.20 Program dnia, 16.25 Rozmałości krakowskie, 16.45 Wiadomości, 16.55 Uroczysta Sesja Sejmiku PRL, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Album Polski”, 20.26 Ulica portowa — program muzyczny, 20.50 „Dzień ostatni dzień pierwszy” — film, 21.20 „Ostatni kurs” — film fab. produkcja polskiej, 22.50 Dziennik TV, 23.05 „Zakołani z Ostendy” — program rozrywkowy.

## KSIAŻKI

Howard Pyle — „Robin Hood”. — Nowe wydanie tego klasycznego opracowania legendy o Robin Hoodzie. Wyraża się spośród innych opisywanych ten temat, poziomem literackim i poetyckim przedstawieniem siedemnastowiecznej Anglii — okresu wyprowadzenia i panowania Ryszarda Lwie Serce.

Iskry, cena 17 zł.

Ruth Benedict — „Wzory kultury”. — Książka naukowa opisująca 3 ludy pierwotne ze szczytu Indian. Opatrzona wstępem wprowadzającym w zagadnienia antropologii kulturalnej pióra Antoniny Kłosowskiej. Autorka (zmarła w 1948 r.) jest zaliczana do znanych amerykańskich autorów. Pozycja została przetłumaczona na 14 języków. Tymaczenia na język polski dokonał J. Prokopiuk.

PWN, cena 30 zł.

## Kącik filatelistyczny

## Dzikie gęsi



Filatelisci — przyrodnicy mają znowu okazję do wzbogacenia swych zbiorów nowym egzemplarzem o tej tematyce. Jest nim znaczek — wydany przez pocztę Kanady — przedstawiający dzikie gęsi w locie. Znaczek jest w kolorze szafirowym, rysunek i napisy białe, jego wartość nominalna wynosi 15 centów.

(kp)

## Dobry przykład: osiedle Stalowe

Wszystkim mieszkańcom Nowej Huty warto pokazać zielenie na osiedlu Stalowym. Piękna zielen, kwiaty, wyrosnięte już i dające cień drzewa. Tereny wokół bloków wyglądają tutaj jak park, a trzy brodziki, płaskowice oraz istniejący już ogródek, to raj dla dzieci z osiedla Stalowego. Drugi ogródek dziecięcy w robocie.

To pierwsze przyjemne wrażenia z osiedla Stalowego, którym ide wraz z przewodniczącym Komitetu Osiedlowego i organizatorem prac na tym osiedlu Stanisławem Grzeszczukiem, aktywnie włączającym się w życie osiedla, jego opiekunem dzielnicowym MO Mieczysławem Walterem, komendantem placówki ORMO-wskiej os. Stalowego, zorganizowanej przez miejscowych aktywistów, Antonim Padło oraz ORMO-wcem Edwardem Ziętą.

Co ostatnio wykonano w czynnie społeczny? Wiele: odmalowano ogrodzenia zieleni, rozpoczęto prace przy drugim placu zabaw dla dzieci. Koło ZMS z przewodniczącym STANISŁAWEM MIELENIEM na czele, uporządkowało teren przedszkola, posadzono na zieleniach kwiaty, także zakupiło w tym celu funduszy. W sumie w I półroczu br. na os. Stalowym wykonano już prace w czynnie społeczny wartości 53 tys. zł, dzięki czemu wiele nowego przybyło osiedlu.

To ostatnie zasługuje na specjalne podkreślenie: co roku można tutaj myśleć o nowych inwestycjach, a nie o placeniu za sprawy wynikające ze złego stosunku ludzi do wspólnego dobra. Mieszkańcy os. Stalowego szanują zielen, lubią ją i ochraniają, podobnie jak urządzenia przeznaczone do zabawy dla dzieci. Stąd co rok wnętrza osiedla stają się coraz ładniejsze, zamożniejsze. To właśnie zaznacza wyraźnie przewodniczący Komitetu Osiedlowego S. Grzeszczuk, główny inicjator corocznych do-

branych zmian na osiedlu, sam zakazujący stałe rekwizy do wspólnej roboty z mieszkańcami. Staraniem Komitetu również placówka ORMO dostała pomieszczenie i wyposażenie, przy pomocy kierownictwa Wydziału Transportu Samochodowego HIL, w którym przewodniczący Komitetu pracuje. Pomaga też zakład opiekuńczy — Stalownia Martenowska, o czym słyszą od moich rozmówców, żyjących szczególnie sympatią do I sekretarza KZ PZPR Stalowni J. NOWOTNEGO za jego realną pomoc.

Osiedle Stalowe — uzyskało swojego czasu czołowe miejsce za prace nad ulepszeniem terenów i działalność społeczną jego aktywów. Za nagrodę (10 tys. zł) Komitet Osiedlowy zakupił różę (jest z nich cały żywopłot) i inne rośliny oraz urządzenia. Jak widać, wszystko zależy od ludzi. Społeczników tej miary, co członkowie Komitetu Osiedlowego Jan Wójcicki, Marian Hanak, Jan Tkaczyk. Jak wżorowi doroczy: ob. ob. Kapelant, Kopyt, Stalska, Afrozowicz. Od ADM, w której wyróżnia się jej kierownik M. Bartula. Od pracującej grupy ORMO-wców i Koła ZMS. Od kultury mieszkańców osiedla Stalowego, o której świadczy wygląd osiedla.

Ma jednak Komitet Osiedlowy swoje kłopoty. Np. ze sklepem MHD nr 161, zamkniętym już o godz. 15, a więc wtedy, gdy wielu ludzi po pracy chce kupić coś do jedzenia. Z „Zachęta”, restauracją, o której już nie jeden raz pisałam. Przychodzi tam młodzież z innych osiedli, nie zawsze kulturalna i niestety wnosząca niepokój na os. Stalowe. O ile mieszkańcy osiedla lubią swoją młodzież z DMR, o tyle tej przybywającej „rozrabiają”, nie. I trudno się dziwić. Warto jednak by NZG ostatecznie zdecydowały się na zlikwidowanie sprzedaży wina i piwa w „Zachęcie”, by zaprowadzić porządek w tej placówce gastronomicznej.

I. KOZ.

## W ZDK HiL...

...w ramach Studium Wiedzy, w II kwartale bież. roku zorganizowano 14 spotkań, dla około 850 osób. Dużą popularnością cieszyły się m. in. wykłady z cyklu „Tysiąclecie Państwa Polskiego”, z których skorzystało 200 mieszkańców Nowej Huty i pracowników kombinatu.

...biblioteka Domu Kultury HiL liczy obecnie blisko 54.200 tomów. Poza biblioteką centralną w ZDK przy ul. Maja Kosińskiego 2 działają dwie filie biblioteczne w Ognisku Młodych i Ognisku Dzieci — oraz punkty w 12 wydziałach hut i 6 hotelach pracowniczych. Ogółem z bibliotek korzysta blisko 6400 czytelników.

...w ciągu ostatnich trzech miesięcy w ZDK zorganizowano 5 wystaw, które zwiedziło około 8300 osób. Były to wystawy: fotograficzna Jerzego Ridana, Jana Kosno pt. „Pejzaż tatrzański”, zbiorowa wystawa Amatorskiego Klubu Fotograficznego ZDK, grafiki użytkowej Heleny Trzebiatowskiej i wystawa prac ogniska plastycznego ZDK. Ponadto urządzono tu 4 wystawy pn. „Aktualności”. (bg)

## OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO książeczkę ubezpieczeniową rodzinną wydaną przez ZBM-1 Centrum na nazwisko Stanisław Gnojek, zam. Nowa Huta, Bieńczyce Nowe, G 2, bl. 4/11.

## Co nowego w NZG?

Obecnie trwa remont kawiarni „Stylowa”, ukończenie prac przewidziane jest na koniec sierpnia. Projektuje się całkowitą przebudowę i odnowienie lokalu, m. in. otwarty zostanie samoobsługowy bar kawowy.

Ponadto, w październiku bież. roku dyrekcja NZG planuje remont generalny restauracji „Halinka”.

W trakcie budowy jest pawilon NZG typu „Krakus” w Ośrodku Sportowo — Wypoczynkowym na Zalewie. O ile prace postępować będą zgod-

nie z planem, z końcem sierpnia bież. roku mieszkańcy Nowej Huty korzystać będą mogli z usług nowej placówki gastronomicznej.

Niestety bardzo opieszale postępują roboty przy budowie pawilonu handlowo — usługowego na Wzgórzach Krzesławickich, gdzie m. in. ma być zlokalizowany bar NZG wraz z kawiarnią. Minęło już kilka terminów, a i ten ostatni wydaje się nierealny, obserwując postęp robót. Tymczasem mieszkańcy Wzgórz Krzesławickich borykają się z trudnościami w zakresie zaopa-

trzenia, usług itp. W ich imieniu zwracamy się z gorącą prośbą do wykonawców — niech ten ostatni termin będzie już naprawdę... ostatni.

Nie mniejsze kłopoty mają mieszkańcy Bieńczyce Nowych. Zdając sobie z nich sprawę, dyrekcja NZG postanowiła otworzyć pawilon gastronomiczny w tym osiedlu (podobny, jak na Woli Justowskiej), — lecz niestety Pracownia Urbanistyczna Biura Projektów, jak dotąd, nie wyraża zgody na lokalizację. W związku z tym sprawa jest w zawieszonym, a potrzeby mieszkańców osiedla wzrastają z każdym dniem, gdyż niemal codziennie przybywają tu nowi lokatorzy.

(bg)

## Z notatnika obserwatora

## DLACZEGO KLUB MFİK NIE ZOSTAŁ POWIĘKSZONY?

Pisaliśmy swojego czasu, że Klub MPIK przy placu Centralnym ma dostać nowe pomieszczenia, po sklepie MHD, dawnym Galluksie. Był to wieloletni postulat mieszkańców Nowej Huty (stałych bywalców Klubu). Miała tu powstać osobna kawiarenka, może także sala odczytowa.

Tymczasem Klub nadal mieści się w dotychczasowym lokalu. Czy to jest już decyzja, czy tylko awizacja? Warto podkreślić, że

nowohucki KMPIK ma charakter reprezentacyjny i powinien go nie tylko utrzymać, ale pogłębić w związku z rozbudową Nowej Huty.

## OBYŚMY TAKĄ MUSZLĘ MIELI JAK NAJPRZĘDZIEJ

Czy widzicieś drodzy Czytelnicy amfiteatr z muszlą koncertową w Parku Decjusza na Woli Justowskiej? — Wspaniała i umożliwiająca nie tylko uczestniczenie liczącej publiczności w występach artystycznych zespołów oraz w poważniejszych koncertach,

ale służący również jako wielka widowiska nowoczesnego kinoteatru dziennego. Naprawdę duże brawo dla pracowników Bioprostatu za zaprojektowanie w czynnie społeczny takiego obiektu dla dzielnicy Zwierzyniec.

Jak wiadomo, na tej samej dokumentacji ma być oparty amfiteatr z muszlą koncertową, zbudowany w bliskiej przyszłości w Nowej Hucie Na Skarpie. A że wiele prac przy tym obiekcie ma być wykonanych w czynnie społeczny, warto zachęcić mieszkańców naszej dzielnicy do odwiedzin Parku Decjusza i amfiteatru. Zachęta stu procentowa.

14

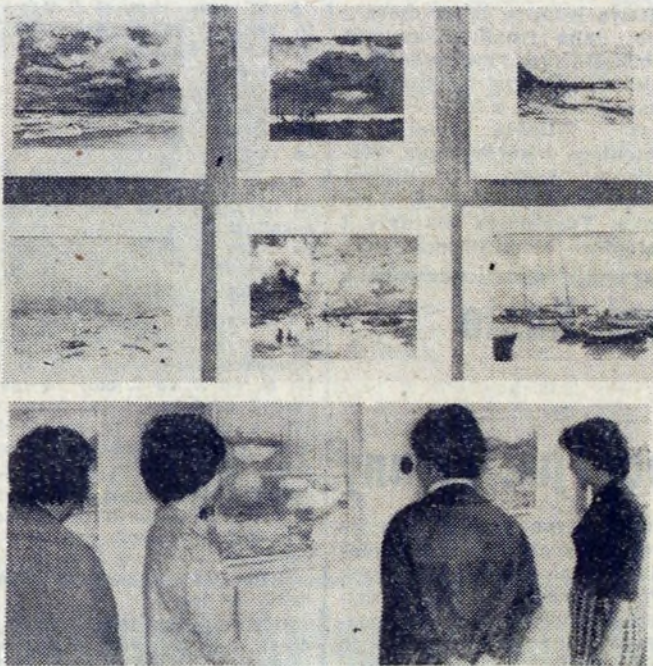
# Interesujące wystawy

**W** Salonie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy Al. Róż czynna jest obecnie ciekawa ekspozycja pn. „Morza i jeziora”. Jej organizatorami są: Klub Marynistów LOK — Okręg Kraków, Związek Polskich Artystów Plastyków i TPSP.

Wystawa liczy ponad 40 prac takich artystów, jak Bronisław Brykner, Adam Bunsch, Irena Gerard, Zygmunt Król, Romana Lipińska, Eugeniusz Marcinkowski, Henryk Starzyński, Delekt Wiśniewski, Alfred Zmuda i inni. Tematem prac jest morze, porty rybackie, rzeki, jeziora.

Ta interesująca wystawa czynna będzie kilka tygodni. Przypominamy wszystkim zainteresowanym, iż zaprezentowane dzieła są do nabycia. Kierownictwo Salonu może służyć bliższymi danymi.

Zachęcamy do obejrzenia... (bg)



**C**iekawa wystawa prac plastyków - amatorów czynna jest w ZDK HiL. Zgromadzony tu został twórczy dorobek amatorów plastyków, w większości pracowników huty, którymi opiekują się Dom Kultury. Szczególną uwagę zwracają rzeźby i kompozycje Józefa Birosa, Mariana Siewiora, Jana Sliwińskiego, Juliana Kamińskiego, Józefa Gatuszczyńskiego, Stefana Kota i Stanisława Sieradzkiego.

FOTO: J. BROŻEK



Krakowska  
Drukarnia Prasowa  
Kraków, Wielopole 1

T-13

## PERSPEKTYWY CZESOSŁOWACKIEGO PRZEMYSŁU STALOWEGO

Choć w 1965 r. produkcja stali surowej wzrosła nieznacznie, bo tylko o 2,3 proc., osłabiając poziom 8,4 mln ton, to jednak czeskosłowacki przemysł stalowy stoi przed nowym etapem rozwoju. W br. nastąpi częściowe uruchomienie kombinatu hutniczego w pobliżu Koszyc.

Z chwilą pełnego uruchomienia kombinatu koszyckiego, czeskosłowacka produkcja stali wyniesie 12 mln ton rocznie, co powinno w pełni zaspokoić potrzeby kraju.

## Korespondencje wczasowe



Zdobyciem, Najdroższy, Trzy Korony...



A ja, Najdroższa, straciłem jedną koronę (srebrną) w naszej stołówce — na kotleciku...

Tekst i rys. R. Lenech

## „SOBÓTKI”

REŻYSERIA: PAWEŁ KOMOROWSKI

PRODUKCJA: POLSKA

KINO „SWIT”, 17-18 BM.

Scenariusz „Sobótek” powstał w oparciu o książkę Macieja Patkowskiego, będącą interesującą próbą ukazania procesu formowania się polskiego społeczeństwa na Ziemiach Zachodnich. Wersja filmowa nie jest wierną kopią literackiego pierwowzoru, zarówno pod względem treści jak i struktury, sposobu opowiadania. Scenarzysta i reżyser zrezygnowali z rozgrywania akcji „na bieżąco”, decydując się na dającą większą swobodę poruszania się w czasie i przestrzeni konstrukcję retrospekcyjną.

W losach trojga bohaterów „Sobótek” odbija się niejako historia miasta, w którym żyją. Osobiste dzieje tych ludzi uwarunkowały także ich stosunek do tego miasta. Stary Świeca kocha je, bo o nie walczył i własnymi rękami odbudowywał. Zrósł się z nim Karol, chłopak z podkarpaciejskiej wsi, ono bowiem zapewniło mu byt i perspektywę życiową. Obojętność, a nawet niechęć Jadwigi wobec miasta, wypływa nie tylko z młodzieńczej, typowych konfliktów i kaprysów; jej związki z miastem są bardzo powierzchowne, wychowywała się tu wprawdzie, ale jej życie płynęło już gdzieś...

„Książka Patkowskiego — jak mówi reżyser — zawiera materiał zbyt obszerny jak na jeden film, z konieczności należało więc z niektórych jej partii zrezygnować. W filmie wszystko dzieje się w ciągu jednej nocy — sobótkowego święta. Na tle tych uroczystości, obrzędów i zabaw,

## MIESZANKA FILMOWA

opowiadam, jakby od siebie, historię trojga bohaterów”.

### „WEHIKUL CZASU”

REŻYSERIA: GEORGE PAL

PRODUKCJA: AMERYKAŃSKA

KINO: „ŚWIATOWID”, 17-21 BM.

Film fantastyczno-naukowy, barwny, debiut pisarstwa Wellsa. Uniwersalny punkt wyjścia — wynalezienie mechanizmu pozwalającego na przenoszenie się w czasie w dowolnie wybrane epoki przeszłości i przyszłości — zagwarantował powieści wieczną aktualność, bowiem zarówno spoglądanie wstecz, jak i snucie marzeń na przyszłość nigdy nie przestanie być zajęciem pasjonującym. Dodatkową korzystną okolicznością stał się fakt, że tematem tym zainteresował się George Pal, nieustraszonego eksperymentatora i producenta, którego filmy otrzymały szereg „Oscarów” za „doskonałość efektów specjalnych”.

### „OSTATNI ZACHÓD SŁOŃCA”

REŻYSERIA: ROBERT ALDRICH

PRODUKCJA: AMERYKAŃSKA

KINO: „SWIT”, 19-25 BM.

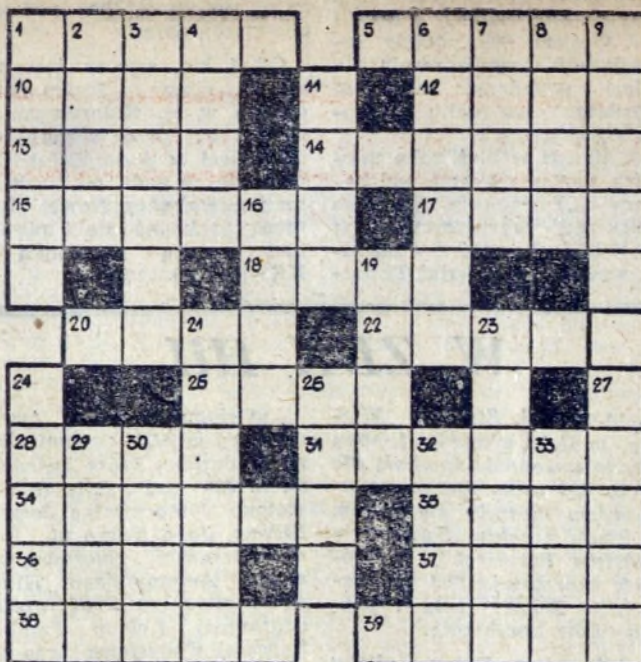
W roku 1961 premiera nowego westernu Roberta Aldricha wywołała zacięte spory i sprzeczne opinie. Wznowienie filmu w ub. roku we Francji uczyniło spór na no-

wo aktualnym, chociaż przewaga głosów pozytywnych była już tym razem zdecydowana. Reżyser zaskoczył bowiem wszystkich: znany ze stylu bardzo indywidualnego, oszczędności w środkach, ze skłonnościami do scen brutalnych i gwałtownych, spróbował w konwencji westernu wpisać czysty melodramat, wiele miejsca poświęcając na stworzenie delikatnego wizerunku młodzieńczej dziewczyny i jej pierwszej, nieśmiałej miłości. Wszystko to na tle historii typowej dla filmów z Dzikiego Zachodu, przeprowadzenia ogromnego stada z Meksyku do Teksasu, wśród licznych niebezpieczeństw, walk z przemyślnymi i ludźmi. Wspaniale wykorzystana przestrzeń, widowiskowy rozmach.

O odmienności filmu w dużej mierze zdecydował scenariusz, którego autorem jest wybitny scenarzysta Dalton Trumbo. W latach maccarthyzmu, umieszczony na oświadczonej liście dziesięciu twórców hollywoodzkich, którym w wyniku przesłuchań przed Komisją do Badania Działalności Antyamerykańskiej zakazano pracy w filmie, pisał swoje scenariusze pod różnymi pseudonimami. Dopiero przed 5 laty powrócił do jawnej działalności i właśnie Robert Aldrich był jednym z pierwszych, którzy odważyli się nawiązać z nim współpracę. (dr)

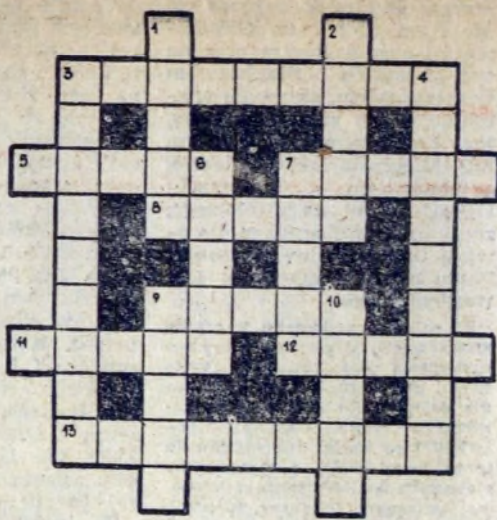
## Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

## KRZYŻÓWKI

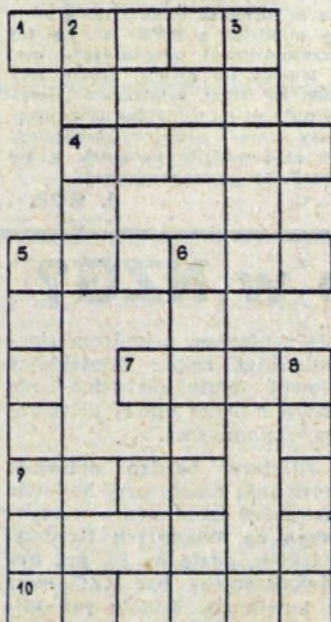


Poziomo: — 3. brak, niedostatek, 5. rekołęd, 7. w niej tkwiz, 8. obejmuje obrazek, 9. początek wysiłku, 11. najważniejsza część ciała, 12. ostrzeliwała Paryż w czasie I wojny światowej, 13. nadzorujący, sprawujący.

Pionowo: — 1. najlepszy z bórówkami, 2. rodzaj koca, 3. najwyższy stopień wojskowy, 4. plecak na książki, 6. dwie służą do jazdy po śniegu, 7. złote monety w garnku, 9. sposób tańczenia, styl jazzowy, marka aparatów radiowych i telos bokserski, 10. znana czeska lewizyjny.



## Mikrokrzyżówka



Poziomo: 1. obawa przed niepowodzeniem występu publicznego, 4. objaśnienie, komentarz, 5. wieloletnia roślina, 7. najszybsza odmiana galopu, 9. najlepsza forma obrony, 10. tytoń w proszku.

Poziomo: 1. darowizna w testament, 5. jesienny kwiat, 10. zdemolowany statek, 12. przeciwnik, 13. bierze ją ORS, 14. materiał wybuchowy, bardzo złożony, 15. król elfów leśnych, mąż Tytania, 17. pomost do spania, legowisko (używane raczej w l. m.), 18. gdy zawiera się go jako wieczerzy, trwa najwyżej kilkanaście lat, 20. rzeka, było nad nią spotkanie, 22. żyje z niej rolnik i aktor, 25. dla niej wymyślono plug, 28. tworzywo sztuczne, 31. płyta na kapitulu kolumny, 34. przeciwnik Ormuzda, 35. słowa pisane daleko, 36. miasto w Syrii albo cienka tkanina, 37. uczta, biada, 38. roślina ulubiona przez architektów, 39. czołowa postać Wielkiej Rewolucji

Francuskiej (zamordowany przez Charlotte Corday).  
Pionowo: 1. zmiana kierunku, 2. mieszkaniec Bliskiego Wschodu, 3. talerz służący jako ozdoba, 4. pierwsza ofiara lotnicza, 6. potrącenie z należności przy zapłacie za towar, 7. okrągła liczba kilogramów, 8. mahomański księż, 9. oracz, 11. skałczenie, 16. mgła, wyziew, 19. zagrany rak, 21. szarża na okręcie, 23. farba olejna, 24. wewnętrzny żar, palenie, 26. filozof albo ostra krawędź, 27. promieniotwórczy pierwiastek (l. atom. 85), 29. republika nad Zatoką Perską, 30. okrągłutka buźka, 32. pierwsza litera grecka, 33. spełniają wiele funkcji, ale najprzyjemniejszą z nich jest pocałunek.

## ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NR 27

Krzyżówka

Poziomo: 1. wypad, 5. chód, 8. obrona, 9. okno, 10. skoroszyt, 12. Azja, 14. Adonis, 16. topota, 17. okaz, 20. ekoklimat, 23. szef, 25. Litwas, 26. agar, 27. kokon.

Pionowo: 1. włos, 2. piwo, 3. dolomit, 4. groza, 5. cnota, 6. hak, 7. droga, 11. kaduk, 13. jatk, 15. poklask, 17. Olsza, 18. zefir, 19. morwa, 21. mrok, 22. tran, 24. Ela.

Mikrokrzyżówka

Poziomo: 1. silos, 4. lynch, 5.

Smolik, 7. Amur, 9. staw, 10. refren.

Pionowo: 2. islam, 3. Soczi, 5. starter, 6. karawan, 8. retor.

## BONY KSIĄŻKOWE

otrzymują:

1. Jadwiga Lewicka, N. Huta, os. Stalowe 11/9, 2. Jacek Torowski, N. Huta, os. Kolorowe 15/22, 3. Magdalena Oleńska, N. Huta, os. Włocławski 5/12, 4. Kazimierz Piliński, N. Huta, os. Szkolne 21/28, 5. Kazimierz Kubas, N. Huta, os. Hutnicze 3/74.

## NOWOŚCI TECHNICZNE

LINIA PRZESYŁOWA

W obecnej pięciolatce radzieckiej przewidziano budowę linii przesyłowej prądu stałego o napięciu 1,5 miliona woltów. Połączy ona zespół elektrowni italskich (projektowana łączna moc 40 000 MW) na Syberii z odległym o około 2000 km Czelabińskiem na Uralu. Druga taka linia pobiegnie z Kazachstanu, gdzie w pobliżu ekibastuzkiego zagłębia węglowego powstanie także zespół elektrowni cieplnych, do centrum ZSRR. Długość: przeszło 2500 km. Termin ukończenia budowy drugiej linii: 1975. Tymczasem specjaliści radzieccy przeprowadzili już dalej idące badania i przygotowują projekty linii prądu stałego na napięcie 2-2,2 miliona woltów. Dzięki tak wysokiemu napięciu długość magistrali energetycznej można będzie zwiększyć do 3500-4000 km.